DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 196. Środa, 24 Sierpnia (5 Września), 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
dnia 23 Sierpnia (4 Września).

* Najwyższy Ukaz z dnia 29 lipca (10 sierpnia) r. b. wraz z Ustawą i Etatem dla Szkoły Żeńskiej Greko-Unickiej w Chełmnie, w ruskim tekscie, zamieszczony jest w osobnym dodatku do dzisiejszego numeru.

Okólnik do Komisij Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem Nr. 57.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

8 (20) sierpnia) 1866 roku.

POSIEDZENIE STO CZTERDZIESTE PIĄTE DNIA 30 CZERWCA (12 LIPCA 1866 ROKU.

POZYCJA 696.

O zwolnieniu włościan otrzymujących grunta należące dawniej do Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego i instytutów religijnych, od opłaty przez rok jeden podatku gruntowego.

Dyrektor Główny Komisji Rządowej Skarbu wszedł do Komitetu Urządzającego z przedstawieniem z dnia 21 Czerwca (3 Lipca) N. 36,127 treści następującej:

Na zasadzie postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. (pozyc. 79), grunta należące dawniej do duchowieństwa Świeckiego Rzymsko-Katolickiego i instytutów religijnych, nie przechodzące 90 morgów, mają być bezzwłocznie oddane na uposażenie włościan bezrolnych.

Z powodu uczynionego przez niektórych Gubernatorów zapytania: czy należy pobrać na rzecz Skarbu dochody z gruntów przeznaczonych na uposażenie włościan bezrolnych, za czas przed oddaniem tych gruntów do dyspozycji Komisji Spraw Włościańskich, Dyrektor Główny Przychodów i Skarbu oświadczył, że jeżeli rozdanie tych gruntów podług wskazań Komisji Spraw Włościańskich nie nastąpi przed czasem sprzętu znajdującego się na nich siana i zboża, to sprzęt dokonany być powinien na korzyść Skarbu, za pomocą takich środków, jakie stosownie do miejscowych warunków, za najodpowiedniejsze zostaną uznane. Decyzja ta w skutek ustnego przedstawienia Rzeczywistego Radcy Stanu Koszelewa zatwierdzona była przez Komitet Urządzający.

Tym sposobem jedni włościanie bezrolni mogą otrzymać grunta obsiane zbożem ozimem i jarem, a następnie tak zboże jak i siano zebrać na swą korzyść; inni zaś odbierający grunta w porze późniejszej, nie mieliby takich jak pierwsi korzyści. Ztąd wywiązuje się kwestja: czy nie powinniby włościanie uiścić Skarbowi odpowiedniej należności w takich razach, kiedy zdołają już sprzątnąć na swą korzyść krestencję z gruntów dla nich przeznaczonych.

Ponieważ wynikające ztąd obrachunki byłyby nader zagmatwane i drobiazgowe, a tem samem i bardzo utrudnione, zdawałoby się przeto odpowiedniejszem skierować ten przedmiot na taką drogę, na którejby unikając podobnych obrachunków, można było pogodzić interes Skarbu z dobrem ludności bezrolnej. Podług tego, stosownie do art. 36 Najwyższego Ukazu z dnia 19 lutego (2 Marca) 1864 r. co do ulg dla włościan obejmujących pustki, tudzież w myśl pozycji 298 Postanowień Komitetu Urządzającego, Dyrektor Główny Skarbu sądził, że od włościan którzy skorzystali ze sprzętu zboża i siana z gruntów po duchowieństwie świeckiem, wypada ściągnąć podatek gruntowy od dnia 3 (15) Października b. r., a tych włościan którzy odbiorą grunta po sprzątnięciu z nich zboża i siana na rzecz Skarbu, zwolnić od opłaty podatku gruntowego na rok jeden, licząc od dnia 3 (15) Października tegoż roku.

Motywa.

Po porównaniu powyższego przedstawienia Dyrektora Głównego Przychodów i Skarbu z art. 36 Ukazu o urządzeniu włościan i pozyc. 298 postanowień Komitetu Urządzającego, Komitet znajdując że z mocy tych przepisów, włościanie bezrolni, otrzymujący uposażenie z gruntów dworskich, zwalniają się na rok jeden od opłaty podatku gruntowego, dla zapewnienia im przez to większej możności urządzenia się na nowem gospodarstwie, i że włościanie otrzymujący obecnie grunta po Duchowieństwie Rzymsko Katolickiem i instytutach religijnych, znajdują się w tem samem co i tamci położeniu, nie uważał za stosowne dopuszczać różnicy w prawach do tej ulgi, pomiędzy temi włościanami, którzy skorzystają z zaprowadzonych z rozporządzenia Rządu zasiewów, a temi którzy korzyści takiej mieć nie będą, i uważał że wypada tak jednych jak i drugich włościan zwolnić od opłaty podatku gruntowego na rok jeden, od dnia otrzymania gruntów liczyć się mający, i nie wymagać od nich żadnej na rzecz Skarbu opłaty za obsiew gruntów, gdyż to byłoby przeciwnem prawu własności, włościanom przyznanemu i wywołałoby zagmatwane i drobiazgowe rachunki.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych. — Ze względu na zdarzające się obecnie, skutkiem nieświadomości, wypadki zarażania się ludzi *czarną krostą* od zwierząt dotkniętych chorobami karbunkułowemi, Komisja Rządowa uznała potrzebnem ponowić tu następujące obwieszczenie, zamieszczone w *Dzienniku Warszawskim* i innych pismach czasowych w miesiącu Czerwcu r. b., a które obejmuje główne cechy chorobom o jakich mowa właściwe, przy wskazaniu zarazem odpowiednich środków zaradczych. *Choroby karbunkułowe*, cechują się w ogóle przebiegiem nadzwyczaj szybkim, bo nieraz się zdarza, że zwierzę w ciągu niespełna godziny, od objawienia się pierwszych oznak chorobowych, kończy życie; rzadko kiedy zaś przeciąga się choroba nad dni dwa. Przytem tworzą się często guzy i obrzękłości na powierzchni ciała, a niekiedy ma miejsce i wydzielanie brudnej krwi z pyska lub nozdrzy, albo z ujścia odchodowego; zwykle znajdujemy trzewa, a osobliwie śledzionę, chorobnie przekształconą i z tego powodu choroby karbunkułowe nazywają *zarazą śledziony*. *U bydła rogatego* okazuje się karbunkuł często z guzami na skórze, niekiedy zaś są tylko organa wewnętrzne zajęte. *U koni* tworzące się na powierzchni ciała obrzękłości, dotykają niekiedy szyję w okolicy gardła, a dochodząc znacznej objętości, uduszeniem zwierzęciu grozić mogą. Również powstają obrzękłości około gardła *u trzody chlewnej*, u której chorobę w tym razie *ślinogórzem* zowią. *U owiec* dotyka karbunkuł najczęściej skórę, mianowicie na głowie i piersiach i nazywa się *różą karbunkułową*. *U ptastwa domowego* tworzą się karbunkuły zwykle na nogach, a ta postać choroby nazywa się *zarazą nóg karbunkułową*. Dla uniknienia większych strat w inwentarzu, należy zwierzęta karbunkułem dotknięte, natychmiast odosobnić i o pojawionej chorobie zawiadomić miejscową władzę, dla zarządzenia zaradczych środków policyjno-weterynaryjnych. Nie wolno używać mleka ze sztuk chorych, ani je dorzynać na konsumcją, również nie wolno z bydląt upadłych skóry ściągać, rogów, racic lub kopyt odbijać. Upadłą sztukę naciąwszy w kilku miejscach skórę, należy głęboko w ziemię zakopać, unikając przytem dotknięcia się gołemi rękami do upadłego zwierzęcia. Stanowisko zaś, w którem bydlę chore pozostawało, stosownie trzeba oczyścić. Uchybienia w tej mierze pociągają za sobą odpowiedzialność w drodze kryminalnej. *Czarna krosta u ludzi* powstaje przez nieostrożne zetknięcie się ze zwierzęciem chorem na karbunkuł i upadłem z tej choroby, przez powalanie krwią, śliną, posoką, części ciała obnażonych, zwłaszcza skaleczonych, i dla tego czarna krosta pospolicie zdarza się na rękach, twarzy, szyi; nadto może być wywołaną przez użycie mięsa lub jakichbądź części ze zwierząt dotkniętych karbunkułem. W miejscu tworzenia się czarnej krosty, okazuje się naprzód guziczek wielkości soczewicy, bardzo swędzący; następnie wznosi się na tym guziczku pęcherzyk, z razu czerwony, potem szarawy, w końcu czarniawy, po niejakim czasie zamieniający się na strup, otoczony brzegiem wystającym białawym i nabrzmieniem części przyległych, połyskującem się czerwonawem. Nabrzmienie to nie jest bolesne, ale sprawia uczucia prężenia, palenia a później odrętwienia. Drugiego lub trzeciego dnia przyłącza się zawrót i ból głowy, majaczenie, a jeżeli ratunek nie był dany, najczęściej chory umiera około siódmego dnia. W tak niebezpiecznej i nagłej chorobie, koniecznym jest niezwłoczny ratunek lekarski; należy więc natychmiast wezwać pomocy lekarza, a gdyby go nie było, zaradzić może i felczer, stosując się do przepisów wydanych w tej mierze przez Radę Lekarską Królestwa. Bardziej szczegółowe przepisy co do chorób karbunkułowych i co do czarnej krosty znajdują się w *Ustawie Policji Weterynaryjnej* (od § 210 do § 227), oraz w *Policji Lekarskiej* o ratowaniu osób nagłą utratą życia zagrożonych (§§ 110 i 111).

Warszawski Komitet Powszechnej Wystawy Paryzkiej roku 1867. Najwyżej ustanowiona w St. Petersburgu Komisja Wystawy Paryzkiej, zawiadomiła Warszawski Komitet, że w czasie trwania mającej się odbyć w roku 1867 w Paryżu Powszechnej Wystawy, urządzoną zostanie na polu Marsowem oddzielna międzynarodowa Wystawa płodów ogrodniczych, chodowanych w ogrodach, cieplarniach i oranżerjach, o czem podając do publicznej wiadomości, Warszawski Komitet pośpiesza zaprosić krajowych lubowników ogrodnictwa do przyjęcia udziału w rzeczonej Wystawie, na której współubieganie płodów produkowanych, w znakomitszych tutejszych zakładach, swoją okazałością i ulepszonemi gatunkami, nie może jak przynieść znakomity zaszczyt naszemu przemysłowi ogrodowemu. Wszelkie potrzebne w tym względzie objaśnienia udzielać będzie Członek Komitetu i Dyrektor Ogrodu Botanicznego W. Aleksandrowicz, na ręce którego wymagane ogólnemi przepisami o Powszechnej Wystawie, od wystawców deklaracje składane być mają. Podług przyjętych w urządzeniu międzynarodowej w Paryżu roku 1867 Wystawy, zasad, transport żywych roślin ma być dopełniony kosztem i na ryzyko wystawców, wszakże Warszawski Komitet, pragnąc zapewnić osobom w Wystawie udział przyjmującym wszelką możliwą pomoc, chętnie udzieli pośrednictwa swego do przesłania płodów ogrodniczych takich, któreby w transporcie nie wymagały szczególnego starania i opieki i dadzą się w miejscu należycie upakować bez pozbawienia właściwych im przymiotów i zalet.

Dyrektor Łodzkiej Naukowej Dyrekcji. Ponieważ rozpoczęte roboty około gmachu gimnazjalnego w mieście Piotrkowie, są już na ukończeniu, przeto podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż zapis uczniów do tegoż gimnazjum na bieżący rok szkolny rozpoczyna się z dniem 24 sierpnia (5 września) i odbywać się będzie

do dnia 3 (15) września. Lekcje zaś rozpoczęte zostaną w dniu 5 (17) września 1866 roku.

Zarząd dochodu z Akcyzy Okręgu Łomżyńskiego, podaje do wiadomości publicznej, że liczba i skład uczątków akcyznych, a także miejsce znajdowania się zarządów uczątkowych, ustanowione zostało w następujący sposób: 1-y Uczątek Grajewski, obejmuje część powiatu augustowskiego od m. Rajgrodu do jeziora Hajno przez Polkowo na Kopytkowo z południową granicą r. Wysu do wsi Karwowo, ztąd przez Swięcienin w prawo do granicy g. grodzieńskiej; zarząd uczątkowy znajduje się w m. Grajewie. N. 2. Uczątek Szczuczyński, obejmuje pozostałą część powiatu augustowskiego od południowej granicy uczątku Grajewskiego; zarząd uczątkowy znajduje się w m. Szczuczynie. N. 3. Uczątek Kolnieński, obejmuje północną część powiatu łomżyńskiego, z południową granicą od ujścia r. Szkwy do Narwi na wsie Ptaki, Kownaty, Guty do Wierściszewa; zarząd uczątkowy w m. Stawiski. N. 4. Uczątek Ostrołęcki, obejmuje północną część powiatu ostrołęckiego do ujścia r. Orz do Narwi, na Goworowo, Wąsewo, Podbiele, w górę po granicy powiatu łomżyńskiego z ostrołęckim do wsi Czodborow, a ztamtąd na Sniadowo, Usnyki, Nowogrod, wzdłuż r. Narwi do ujścia r. Szkwy; zarząd uczątkowy znajduje się w m. Ostrołęce. N. 5. Uczątek Ostrowski, obejmuje pozostałą część powiatu ostrołęckiego z przyłączeniem wschodniej części powiatu pułtuskiego od granicy warszawskiej gubernji koło Kamieńczyka w górę na wieś Łachy nad Narwią, ztamtąd w prawo wzdłuż Narwi do południowej granicy uczątku ostrołęckiego; zarząd uczątkowy znajduje się w m. Ostrowie. N. 6. Uczątek Łomżyński graniczy na północ z Kolnieńskim uczątkiem, na zachód z Ostrołęckim uczątkiem, na południe rozciąga się po granicy tego ostatniego uczątka do wsi Żochy, ztamtąd wschodnia granica idzie na Pisznaty, Makowo, Łopuchowo, przez Targonie do granicy grodzieńskiej gubernji; zarząd uczątkowy znajduje się w m. Łomży. N. 7. Uczątek Wysoko-Mazowiecki, obejmuje część łomżyńskiego powiatu, pomiędzy wschodnią granicą uczątków Łomżyńskiego i Ostrowskiego, leżącą przy gubernji grodzieńskiej; zarzad uczątkowy znajduje się w m. Wysokiem-Mazowieckiem. N. 8. Uczątek Makowski, obejmuje północną część powiatu pułtuskiego, leżącą przy gubernji płockiej, z południową granicą od wsi Osiek na Boby po r. Narwi do wsi Łachy, ztamtąd wschodnia granica uczątka idzie po granicy uczątków Ostrowskiego i ostrołęckiego; na północnej granicy uczątku przyłącza się część powiatu przasnyskiego z granicą od wsi Wyszd na Wólkę do Dębina; zarząd uczątkowy znajduje się w m. Makowie. N. 9. Uczątek Pułtuski, obejmuje część południową powiatu pułtuskiego, po granicy uczątków Makowskiego i Ostrowskiego, z południa po granicy gubernji warszawskiej z przyłączeniem części gubernji płockiej, od wsi Czarnewo na Lelewo, Gawłowo, Zakościele, i z oddzieleniem części powiatu pułtuskiego, z granicą od Zakościela i dalej z włączeniem Słubowa na Maruś do Osieka; zarząd uczątkowy znajduje się w m. Pułtusku.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. Zawiadamia, że z powodu odpustu w Częstochowie w dniu 8 b. m. i r. przypadającego, wyprawiony będzie z Warszawy do Częstochowy i z powrotem nadzwyczajny pociąg za opłatą zniżoną. Pociąg ten, wyjdzie z Warszawy w dniu 7-ym, to jest w piątek o godzinie 9-ej z rana, a z powrotem z Częstochowy odejdzie w dniu 9-ym w niedzielę o godzinie 1-ej z południa. Opłata zniżona za bilet tam i napowrót od jednej osoby wynosi: w klasie I-ej rsr. 6, w klasie II-ej rsr. 4 kop. 50, w klasie III-ej rsr. 3, w klasie IV-ej rsr. 2. Bilety te ważne są tylko na tenże pociąg nadzwyczajny, do którego osoby ze stacji pośrednich zabierane nie będą. Z upoważnienia Władzy Wyższej, pozwolenia na podróż wydawane będą przez Komisarzy Policji Wykonawczej. Sprzedaż biletów rozpocznie się w przeddzień wyjścia pociągu, to jest we czwartek dnia 6-go tego miesiąca od godziny 3½ z południa do 6-ej wieczorem, a nazajutrz od godziny 6½ z rana. W interesie publiczności Dyrekcja uprasza o wczesne zgłaszanie się po kupno biletów. Pakunki przyjmowane będą do Ekspedycji w dniu odejścia pociągu, za opłatą podług taryfy uiścić się mającą.

Rada Szczegółowa Głównego Domu Schronienia ubogich i sierot starozakonnych w Warszawie. Ma honor zawiadomić, że dnia 25 sierpnia (6 września) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w 1-ej Ochronie Gminy przy Głównym Domu Schronienia za Wolską rogatką istniejącej, roczny egzamin uczęszczających tamże dzieci, na który Rada Członków swych i Opiekunki Ochrony zaprasza.

Najwyższy rozkaz z d. 9 sierpnia. Najjaśniejszy Pan, zwiedziwszy w dniu dzisiejszym na wschodniej przystani kronsztadzkiej statek przewozowy „Gilak,“ który powrócił z dalekiej podróży, korwetę „Gryden“, kleper „Wsadnik“ i łódź „Gornostaj“ mającą odpłynąć na Ocean wschodni, tudzież zwiedziwszy w mieście warsztaty statków parowych i budujące się doki, a będąc zupełnie zadowolony z dobrego stanu tych okrętów i rzeźkiej postawy ich załóg, z dokładnego wykonania przez łodzie pancerne „Lawa“ i „Smercz“ ewolucji, a w mieście z porządku i czystości, jakoteż z robót przy budowie doku i na warsztatach parowych, oświadczył monarsze zadowolenie swoje: głównemu naczelnikowi portu kronsztadzkiego, jenerał-adjutantowi, admirałowi Nowosielskiemu, dowódcy statku „Gilak“ kapitanowi 2 rangi Adolfowi Enquistowi i innym dowódcom, oficerom, gardemarynom, i konduktorom tych okrętów, a żołnierzom statku „Gilak“ Jego Cesarska Mość udzielił gratyfikacją po rublu, żołnierzom łodzi „Lawa“ po kop. 50, a żołnierzom czterech pozostałych okrętów po kop. 25 na każdego. (*Rus. Inw.*)

Podarunek Monarszy.—Najjaśniejszy Pan, przy reskrypcie z d. 18 sierpnia r. b. z powodu pięćdziesięcioletniej rocznicy służby w stopniach oficerskich jenerał-adjutanta, jenerała jazdy Stahl-von-Holsztein, raczył mu przesłać złotą tabakierę z swoim portretem, ozdobioną brylantami. (*Rus. Inw.*)

Nominacje. Przez najwyższy rozkaz z d. 6 sierpnia, sekretarz Wielkiej Księżnej Marji Mikołajewny, zarządzający dworem Jej Wysokości, rzeczywisty radca stanu Rejnhard, zaliczony został do ministerstwa dworu Cesarskiego, a jeneralny konsul rosyjski w Liworno, radca stanu, szambelan Poggenpol—mianowany został sekretarzem Wielkiej Księżny Marji Mikołajewny, zarządzającym dworem Jej Cesarskiej Wysokości. (*Tamże*).

Order. — Najjaśniejszy Pan w d. 12 sierpnia, najłaskawiej udzielić raczył p. o. szefa sztabu okręgu wojennego rygskiego, fligiel-adjutantowi baronowi Kortowi, order św. Anny 2-ej klasy. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.
dnia 23 Sierpnia (4 Września).

Wiener Zeitung w części urzędowej zamieszcza tekst traktatu pokoju pomiędzy Austrją i Prusami, podpisanego w Pradze 23-go z. m., którego ratyfikacje wymienione zostały 30-go t. m., a który poniżej znajdą czytelnicy w całości. Art. II tego traktatu, dotyczący Wenecji, brzmi: „W wykonaniu art. 6-go przedugodnych punktów pokoju, podpisanych w Nicolsburgu 26-go lipca r. b., i skoro n. cesarz francuzów, za pomocą swego ambasadora, uwierzytelnionego przy n. królu pruskim, urzędownie w Nicolsburgu 29-go lipca oświadczyć kazał: „qu'en ce „qui concerne le Gouvernement de l'Empereur, „la Venetie est *acquise* à l'Italie pour lui être „rémise à la paix” (co się tyczy rządu cesarskiego, Wenecja *zostaje nabyta* przez Włochy, aby im była oddana przy pokoju), — i n. cesarz austrjacki przystępuje ze swej strony do tego oświadczenia i daje swe przyzwolenie na zjednoczenie królestwa lombardzko-weneckiego z królestwem włoskiem, bez żadnego innego uciążliwego warunku, prócz zlikwidowania długów, które uznane zostaną jako ciążące na ustępowanych terytorjach, zgodnie z poprzednim traktatem zurichskim.” Ciągle zatem, jak to już wczoraj wzmiankowaliśmy, jest nieobjaśnionem, że rząd cesarsko-francuzki po urzędowem oświadczeniu 29-go lipca, iż „Wenecja *zostaje nabyta* przez Włochy,” w umowie zawartej z Austrją 24-go sierpnia, pozostawia tej Wenecji, już nabytej przez Włochy, wypowiedzenie za pomocą głosowania powszechnego o swym losie.

Tymczasem układy pomiędzy Austrją i Włochami, idą pomyślnie, a kwestja granic, jak donosi *La Patrie*, została załatwiona przy pośrednictwie Francji; kwestja wynagrodzenia pieniężnego, jakby się zdawało, nie powinnaby wywoływać trudności, gdyż powyżej przytoczony artykuł traktatu pragskiego, określił nawet podstawę na jakiej obliczenie części długu, przypadającej na odstępowane terytorjum, powinno nastąpić, mianowicie wskazał traktat zurichski. Na tej podstawie Włochy miałyby przejąć na siebie resztę długu Monte Lombardo-Veneto i około 100 milionów fr. z pożyczki 1854 roku. Zważywszy jednak, że dzienniki wiedeńskie wspominają o pewnych trudnościach w tych układach, trzebaby przypuszczać, że i pod tym względem traktat paryzki nie będzie ściśle wykonany.

Tymczasem w obec spodziewanego zawarcia pokoju pomiędzy Austrją i Włochami, pierwsze z tych państw przystąpiło b. m. do zdemobilizowania armji, które 15-go b. m. miało być ukończone. Rząd włoski także miał zmniejszyć swą armję i spodziewano się dekretu rozwiązującego oddziały ochotników garibaldowskich. Dzisiejszy nasz telegram z Monachjum donosi także o rychłem zdemobilizowaniu armji bawarskiej.

Telegram nasz z Wiednia podaje treść artykułu *Wien. Abdpost*, w którym odpierając oskarżenia prasy południowo-niemieckiej, oświadcza, iż Prusy obstawały za tem, aby z każdem z państw mających udział w wojnie osobno były prowadzone układy o pokój, a Austrja przez żadnego ze swych sprzymierzeńców nie była wezwana do dalszego prowadzenia wojny.

Układy w kwestji w. księstwa Luxemburgskiego, jeszcze nie zostały zakończone i dotąd nie wiadomo czy będzie ono należało do Związku północno-niemieckiego lub nie. Holenderski minister spraw zagranicznych hr. Van Zuylen interpelowany w tym względzie w izbach, odpowiedział wymijająco, a mówiąc o rozwiązaniu dawnego Związku niemieckiego, dodał: „pewnem jest iż Holandja nie wierzy w możność przyłączenia na nowo Limburgu do Niemiec, i nie przystanie na to przyłączenie.“ Milczenie zachowane przez tego ministra o Luxemburgu, podczas kiedy tak stanowczo oświadczył niemożność przyłączenia Limburga do Związku północno-niemieckiego, wskazuje iż nie jest tak stanowczo pewnym co do pierwszej z tych dwóch prowincij.

Dzisiejszy nasz telegram z Berlina donosi, że izba deputowanych ogromną większością przyjęła propozycje rządowe, co do zakwitowania za przeszły czas zarządu.

Polityka francuzka pozostaje dotąd pokojową lecz może stworzyć ważne kłopoty Prusom, jeżeli niezadowolnienie panujące we Francji, połączy się z niezadowolnieniem innych wielkich mocarstw z postępowania Prus. Mówią, że cesarz Napoleon zamierza wydać manifest w tym samym duchu w jakim był napisany jego list do ministra spraw zagranicznych przed wojną. Monitor ma przedstawić zasady, jakie według cesarza Napoleona powinnyby przewodniczyć równowadze europejskiej, a niezapowiadając ich bezzwłocznego zastosowania, zastrzegał by swobodę działania Francji, którą też zastrzegł sobie, jak wskazuje wczoraj zamieszczone w naszym dzienniku oświadczenie *Jour. de St. Pet.*, rząd ruski.

Cesarzowa francuzów wraz z synem 1-go września wyjechała do Biarritz, gdzie 10-go ma się udać cesarz Napoleon, który o tyle już jest zdrowszym, że odbywa przejażdżki konno.

Dzienniki angielskie podają pogłoskę o małżeństwie króla greckiego z jedną z córek królowej Wiktorji, co niejako objawiałoby wspomnianą przez nas propozycję rządu angielskiego co do sprzedaży w. Kandji królewstwu greckiemu.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa.

---

* Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, dziś wieczorem ma powrócić do Warszawy, a jutro w obecności Jego Cesarskiej Wysokości mają się odbyć dwustronne manewra wojsk zebranych pod Warszawą.

Telegramy.

Wiedeń, *4-go września. Wiener Abdpost* w obec oskarżeń dzienników południowo-niemieckich, stwierdza, że Prusy obstawały przy prowadzeniu osobnych układów pokojowych z pojedynczemi państwami wojującemi, również, że Austrja nie była wcale wzywana do dalszego prowadzenia wojny przez swych sprzymierzeńców.

Berlin, *4-go września.* Na posiedzeniu izby deputowanych, propozycje rządowe co do pokwitowania przeszłego zarządu, przyjęte zostały znaczną większością. Benedetti wczoraj, po otrzymaniu depeszy, wyjechał do Paryża.

Monachjum. *4-go września.* Książę Karol, w niedzielę przybył wraz z główną kwaterą. Demobilizacja wojska nastąpi bezzwłocznie.

Wiadomości telegraficzne.

* *Berlin, 30 sierpnia.* Wzięto, jak mówią, na serjo pod rozwagę myśl posadzenia dynastji turyngskiej na tron królestwa saskiego. W przyszłą sobotę toczyć się będą w izbie deputowanych rozprawy co do zatwierdzenia i i uchwalenia kredytu na rok bieżący. Przy rozprawach obydwóch tych przedmiotach, zapewnioną jest rządowi większość głosów. (*J. des St. Peter.*)

* *Paryż, 1 września. Monitor* donosi, że cesarz przejeżdżał się wczoraj konno w parku St. Cloud, i że dziś cesarzowa i książe następca tronu wyjeżdżają do Biarritz.

* *Petersburg, 31 sierpnia.* Urzędownie donoszą, że roboty około założenia rusko-amerykańskiego drutu telegraficznego zostały ukończone. (*Köln. Z.*)

* *Berlin, 31 sierpnia.* Projekt do prawa dotyczącego wcielenia Szlezwig-Holsztynji przedstawiony będzie izbom w przyszłym tygodniu. (*J. de St. Pet.*)

---

* (Akt w Ruskiem gimnazjum). W czwartek, 18 (30) sierpnia, w ruskiem gimnazjum w Warszawie odbył się doroczny akt, który uszczęśliwili Swą obecnością. Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy i Wielka Księżna Aleksandra Piotrówna.

Ich Cesarskie Wysokoście raczyli przybyć o godzinie 1¼ z południa i zostali przyjęci przez honorowego kuratora gimnazjum, rzeczywistego radcę tajnego Fundukleja, najprzewielebniejszego arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgiewskiego Joanicjusza i głównego dyrektora komisji rządowej oświecenia publicznego, rzeczywistego radcę stanu Wittego. Przy wejściu do sali, Jej Cesarska Wysokość raczyła łaskawie przyjąć bukiet, podany jej przez uczennicę progimnazjum. Przy samem wejściu do sali aktowej, Ich Cesarskie Wysokoście zostały przyjęte śpiewem „Dnieś błahodat' św. Ducha nas sobra", poczem nastąpiło wspólne i jednomyślne powitanie Ich Cesarskich Wysokości przez wychowańców i wychowanice i wszystkich zebranych w ogromnej liczbie gości. Akt rozpoczął się odczytaniem sprawozdania o stanie ruskich zakładów naukowych w Warszawie, za czas od 12-go stycznia 1865 r. do 15-go czerwca r. b. W tem sprawozdaniu, dyrektor gimnazjum, doktór Orłow, wyłożył krótką historję otwarcia i rozwoju gimnazjum, progimnazjum i szkoły elementarnej.

Po odczytaniu sprawozdania, Jego Cesarska Wysokość raczył rozdawać nagrody uczniom, a Jej Cesarska Wysokość uczennicom, przyczem Ich Cesarskie Wysokoście pytali się uczniów o ich rodziców. Następnie uczniowie gimnazjum odśpiewali hymn z *Żyzni za caria* „Sławsia, sławsia", poczem Ich Cesarskie Wysokoście udali się do klas i oglądali sale klasowe, cerkiew i pensjonat, niejednokrotnie wynurzając Swe zadowolnienie, na widok takiej znacznej liczby uczących się rosjan. Przechodząc znów przez salę aktową, aby udać się do cerkwi, Ich Cesarskie Wysokoście powitane były hymnem narodowym „Boże Caria chrani". Oglądając cerkiew gimnazjum, Jego Cesarska Wysokość dodał, że wkrótce zapewne nie pomieści ona wszystkich uczących się.

Oglądając gimnazjum, Ich Cesarskie Wysokoście raczyli wynurzać niejednokrotnie zupełne Swe zadowolnienie JW. Hrabiemu Namiestnikowi i honorowemu kuratorowi, dziwiąc się, jakim sposobem dzieci rosjan dotąd pozostawały bez właściwego wychowania w królestwie.

Wyjątek ze sprawozdania o stanie ruskich zakładów naukowych w Warszawie.

Ruskie zakłady naukowe w Warszawie otwarte zostały 12 (24) stycznia 1865 roku. Osnowę dla nich stanowiła otwarta w 1863 roku ruska szkoła, która właściwie została przekształcona na gimnazjum, progimnazjum i szkołę elementarną dla dzieci obojga płci.

Gimnazjum pierwotnie było otwarte w składzie 4-ch klas, progimnazjum 3-ch. Obecnie gimnazjum składa się z całkowitych 7 klas, a oprócz tego dwóch paralelnych oddziałów pierwszych dwóch niższych klas.

Cyfra uczących się, wynosząca przy otwarciu gimnazjum 129, do 15 lipca 1865 r. wzrosła do 171, a do 15 czerwca b. r. doszła do 277, to jest przeszło podwoiła się w ciągu półtorarocznego istnienia.

Rozdzielała się zaś w następujący sposób: 1) *Według klas*: w I paral.—116, w II paral.—79, w III—42, w IV—21, w V—19, razem 277; 2) *według wyznań*: prawosławnego grecko-rosyjskiego—216, grecko-unickiego—1, rzymsko-katolickiego—38, ewangelickiego—14, mojżeszowego—8, razem 277; 3) *według stanów*: dzieci szlachty i urzędników 170 (1), stanu duchownego—10, kupieckiego—7, mieszczańskiego—31, żołnierskich—59, razem 277.

Co się tyczy ogólnej cyfry uczących się obojga płci we wszystkich ruskich zakładach naukowych w Warszawie, 15 lipca r. z. takowa wynosiła 376 (248 uczniów i 128 uczennic), a 15 czerwca r. b. doszła do 571 (391 uczniów i 180 uczennic). W ogólnej tej cyfrze wyznania prawosławnego było 445.

Z początkiem bieżącego roku szkolnego, w gimnazjum wprowadza się wykład języka greckiego, a z dwóch nowożytnych języków staje się obowiązkowym tylko jeden, niemiecki lub francuzki, przez co nie usuwa się, dla pragnących, możność uczenia się obu języków. Tym sposobem z początkiem obecnego roku szkolnego, gimnazjum ruskie przyjmuje charakter całkowicie klasycznego gimnazjum z dwoma starożytnemi językami, których nauka jest obowiązkową dla wszystkich uczniów i w tym względzie żadne zboczenia nie są dopuszczalne.

W zeszłym roku szkolnym przy gimnazjum zostały otwarte: pensjonat dla wychowania na swym koszcie i kaplica pod wezwaniem św. Cyryla i Metodjusza.

Przy gimnazjum znajdują się: zakładowa bibljoteka, w której liczyło się 1,627 dzieł przeznaczonych głównie do pomocy wykładającym;—niewielki zbiór instrumentów fizycznych i modelów maszyn, jako pomoc przy wykładzie fizyki i kosmografji, razem do 40 przedmiotów;—nieznaczny zbiór minerałów i małe muzeum zoologiczne;—zbiór map wypukłych i globusów do wykładu jeografji. Wszystkie te pomoce znacznie zostaną powiększone w najkrótszym czasie.

Co się tyczy uczących się, większość zapisanych zupełnie była nie przysposobiona do kursu gimnazjalnego i głównie nie zupełnie władała ruską mową. Stawały nawet do egzaminu takie ruskie dzieci, które nie mogły go składać inaczej, jak w języku polskim (2), tłumacząc się tem, że nie władają dostatecznie ruską mową. Na nieszczęście, ten sam fakt powtórzył się i w roku bieżącym przy egzaminie wstępnym do żeńskiego progimnazjum.

Progimnazjum żeńskie, będące przy ruskiem gimnazjum, otwarte było jednocześnie z gimnazjum, w składzie 3 klas, i przekształcone z żeńskiege oddziału byłej ruskiej szkoły. Umieszczone pierwotnie w jednym gmachu z gimnazjum, od 7 (19) października z. r. mieści się w pobazyljańskim gmachu przy ulicy Miodowej.

Wszystkich uczących się w progimnazjum było 119. Cyfra ta rozdzielała się w następujący sposób: 1) *Według klas:* w I klasie—58, w II—36, w III—25, razem 119; 2) *według wyznań:* prawosławnego grecko-rosyjskiego—105, rzymsko-katolickiego—6, ewangielickiego—7, mojżeszowego—1, razem 119; *według stanów*: dzieci urzędników—70, stanu duchownego—10, kupców—7, mieszczan—10, żołnierzy—23, razem 119.

Z początkiem nowego roku szkolnego, w progimnazjum otwiera się IV-ta wyższa klasa, a ze zmianą lokalu będzie otwarty pensjonat, tak dla ubogich uczennic, jak i dla będących na swym koszcie.

(1) W tej liczbie dzieci: tajnego radcy—1, jenerał-lejtnanta—1, jenerał-majora—6, rzecz. radcy stanu—9, pułkownika—15.

(2) Ż... syn ruskiego pułkownika.

Przy gimnazjum też znajdowała się i znajduje się elementarna szkoła dla dzieci obojga płci. Szkoła ta od samego początku rozdzielona na dwa oddziały, dla dziewczynek i dla chłopców, następnie jeszcze bardziej powiększała się i teraz zgodnie ze zdaniem rady administracyjnej królestwa, Najwyżej zatwierdzonem 15 kwietnia 1866 r., elementarna szkoła dla chłopców, podzielona została na dwa oddziały.

Wszystkich uczących się w szkole elementarnej było 174 obojga płci (109 męzkiej i 65 żeńskiej); *według wyznań:* prawosławnego grecko-rosyjskiego—126, rzymsko-katolickiego—12, ewangielickiego—20, mojżeszowego—16. (*Komunikowane).*

* (Wystawa ogrodnicza) otwarta w zeszłą niedzielę, obudziła powszechne zajęcie. Wszystkie pisma dały obszerne i drobiazgowe sprawozdanie z umieszczonych na niej produktów. Co do nas, uznając całą ważność ogólnego systemu wystaw, który w całej Europie przyjętym już został, i oceniając potężny wpływ takiego publicznego popisu na rozbudzenie konkurencji, a tem samem na powiększenie ogólnej produkcji i ulepszenie jej okazów,—mniemamy jednak, że w kraju tutejszym długo jeszcze oczekiwać należy na ogólne podniesienie się ogrodnictwa tem bardziej, że sama uprawa ziemi, hodowla inwentarzy z ulepszeniem ich rasy i w ogóle produkcja rolnicza, dotąd jeszcze stojące na nizkim stopniu, domagają się przedewszystkiem zwrócenia działalności w tym najgłówniejszym kierunku. Z takiej wychodząc zasady, mniej nas obchodzą piękne kwiaty i rzadkie rośliny nagromadzone na tegorocznej wystawie tutejszej—było ich wielkie mnóstwo i bardzo pięknych, przyznajemy chętnie—lecz mniejsza lub większa obfitość przedmiotów wykwintnych i czysto zbytkowych, nie stanowi ani o pomyślności ani o niedostatku społeczeństwa, któremu przedewszystkiem należy zapewnić główne jego potrzeby. Tylko w krajach zdawna już kwitnących rolnictwem i handlem, uposażonych ogólnym dobrobytem i gdzie oświata przeniknęła do gruntu wszystkie warstwy społeczne, hodowle zbytkownych roślin i kwiatów mogą zakwitnąć w pełni, nie przeszkadzając innym praktycznym produkcjom rozwijać się i kwitnąć pospołu Otóż, u nas, wystawa ogrodnicza powinna mieć za cel najpierwszy poprawę gatunku i powiększenie produkcji owoców i ogrodowizny kulinarnej i to w takim stosunku, ażeby powiększenie to oddziałało nawet na targi publiczne, nawet na domowe spiżarnie nasze. Rozpatrując płody ogrodnictwa na obecnej wystawie. znaleźliśmy tam wprawdzie, piękne bardzo okazy, świadczące o zamiłowaniu i troskliwości producentów,— lecz sama cyfra tychże i ilość przedstawionych okazów, dowodzą nam, że produkcje te są tylko objawem wyjątkowych staranności, nie zaś rezultatem otrzymanym z ogólnego polepszenia gatunku owoców i ogrodowizny. W każdym razie, wystawa tych produktów, otoczona ogólnem współczuciem, nagrodzona pamiątkowemi medalami, doda zapewne bodźca ogólnemu uśpieniu mnogich producentów i obudzić może konkurencję, bez której żadne moralne i materjalne kreacje kwitnąć nie mogą. Wczoraj już, w pobieżnem i ogółowem sprawozdaniu z tegorocznej wystawy, zamieściliśmy nazwiska kilku znakomitszych ogrodników, bądź w samej Warszawie, bądź na prowincji zamieszkałych; nie powtórzymy ich dzisiaj, tem bardziej, że wkrótce zapewne podamy do wiadomości publicznej sprawozdanie specjalne samego Komitetu wystawy, gdzie wszelkie, najdrobniejsze szczegóły zamieszczone będą. Pragniemy za to zwrócić uwagę na zbyt małą stosunkowo wystawę owoców, których produkcję i ulepszenie uważamy za nader ważne. Ogromny kapitał wychodzi od nas corocznie za dostarczane tu z zagranicy owoce,—kapitał ten ginie bezpowrotnie, gdy tymczasem część jego, użyta rozumnie i umiejętnie na podniesienie owocowej produkcji ogrodów krajowych, przy ogólniejszej jak dziś chęci do zajmowania się tą gałęzią przemysłu—mogłaby nas uwolnić od płacenia takiego owocowego haraczu. Myśl ta przynosi nam przekonanie, że obecnie, gdy w wielkiem przeobrażeniu stosunków włościańskich, utworzyło się potężna warstwa drobnych właścicieli gospodarstw rolnych—gdy włościanie uwłaszczeni przez Monarchę, poczują się w dobrobycie i w godności obywatelskiej, i ogrodnictwo u nich w ślad za podniesieniem ogólnego dobrobytu rozwijać się będzie, a wtedy może i u nas jak na Szlązku, nie tylko przy chatach, lecz i na gościńcach publicznych drzewa owocowe kwitnąć i produkować będą. *Al.*

* (Dochód z widowiska). Warszawskie towarzystwo dobroczynności ma honor podać do wiadomości powszechnej, że z przedstawienia p. Kreutzberga na korzyść ubogich w d. 26 sierpnia r. b. danego, połowa ofiarowanego dochodu wynosiła rs. 8 k. 75.

* (Tydzień giełdowy). Kapitały wracając do dawniejszych nawyknień swoich, nastręczają się coraz po niższym procencie; świadczy nam to nowe obniżenie eskonta banku londyńskiego na 6% a paryzkiego na 3%; ale kursa papierów publicznych nie podnoszą się odpowiednio do takiej obfitości i łatwości gotówki. W tygo-

dniu upłynionionym na berlińskiej giełdzie, o ile kurs jednych wartości naszych się obniżył, o tyle się poprawił dla drugich. W widokach zbiorów obfitych i znacznego ztąd wypływającego ruchu wywozowego, giełdy Petersburga, Rygi i Odesy u siebie kursa remes zagranicznych nie podwyższyły. Na giełdzie naszej odmiany kursowe, mianowicie co do ażja za weksle pruskie, były większe aniżeli w Berlinie, odnośnie do waluty naszej, co przypisać należy małej bardzo ilości trasowań własnych na Gdańsk, dokąd wywóz obecnie bardzo jeszcze jest ograniczony. Mimo tego, w końcu tygodnia kurs weksli pruskich obniżył się u nas w porównaniu z tygodniem poprzednim o $^1/_4$ %, weksli londyńskich o $^2/_3$, paryzkich o $^4/_5$, a wiedeńskich o 1—1 $^1/_3$ %. Zapotrzebowanie w tym tygodniu znacznie było mniejsze aniżeli w poprzednim, ztąd też obrót weksli całotygodniowy nie dosięgnął sumy średniej. Brak weksli na Moskwę i Petersburg również się dał czuć jak poprzednich już kilku tygodni. Ruch w papierach publicznych w tygodniu ubiegłym ograniczył się do małej liczby walorów, mianowicie do kupna pożyczki premjowej drugiej emisji, której losowanie już jest tak bliskie. Pożyczka ta w ostatnich dniach poprawiła się, zawsze jednakże kurs sobotni pozostał o $^1/_3$, $^1/_2$ % niższy od kursu zeszłotygodniowego. Listów zastawnych bardzo mało zakupywano, niekiedy jeszcze pytają o serję pierwszą, ale serja druga tak jest mało poszukiwana, że ją o 2 $^1/_2$—2 $^3/_4$ % niżej ofiarują aniżeli serję pierwszą. Ogółem zauważyć należy, iż od czasu silniejszych obrotów pożyczki premjowej i listów likwidacyjnych, listy zastawne wielce są zaniedbane i do kursu dawniejszego dojść nie mogą. Listów likwidacyjnych znacznie mniej w tym aniżeli w poprzednim tygodniu kupowano, a brano wyłącznie tylko listy przed 1 czerwca wydane, jako wchodzące do losowania w dniu sobotnim odbytego. Z akcij dróg żelaznych kupowano kilka sum bydgoskich po kursach różnych i cokolwiek terespolskich; na warszawsko wiedeńskie, łodzkie i rosyjskie nie było pokupu. *(G. Handl.)*

* (Przerwanie komunikacji gazowej). W dniu wczorajszym, t. j. 22 sierpnia (3 września) r. b., około godziny 4-ej po południu, w skutek ulewnego deszczu, przerwał się kanał drewniany idący od Nowego Światu przez ulicę Książęcą ku Wiśle, około zabudowań zakładu gazowego. Woda z kanału wielką parta siłą, w punkcie największej pochyłości ulicy, przy bramie prowadzącej do zakładu gazowego, podmuliła bramę, i nurtując przez słój ziemi około sażenia grubości i przez długość ośmiu sażeni, wdarła się do rowu odkrytego dla przemiany głównej rury gazowej, przeznaczonej dla przeprowadzenia gazu do południowo-wschodniej części miasta i parciem swojem tak silnie ciążyła na tę rurę, że spojenia jej poruszone zostały i woda przeniknęła w jej wnętrze. Z tego powodu część miasta otrzymująca gaz za pośrednictwem tej rury, chociaż nie była pozbawioną światła, jednak płomienie gazowe znacznie zmniejszone zostały, gdyż gaz dostarczany przez drugą rurę główną, przeprowadzającą w innym kierunku, do części miasta północno-zachodniej, nie zdołał zasilić tej przeciwległej części miasta z równą siłą i w należytej obfitości. Dopiero około godziny 9 $^1/_2$, po wypompowaniu wody z zalanej rury i naprawieniu jej, oświetlenie gazowe w zupełności przywrócone zostało. Delegacja techniczna wyznaczona przez prezydenta miasta, zesłaną już została na grunt, dla obmyślenia środków, ażeby wypadek podobny na przyszłość nie miał miejsca, a to przez należyte zabezpieczenie trwałości kanału.

* (Wycieczka wychowańców instytutu muzycznego) pod przewodnictwem dyrektora tegoż instytutu p. Ap. Kątskiego do miast: Lublina, Radomia, Piotrkowa, Częstochowy, Łodzi, Kalisza, Włocławka, Płocka, Łomży i Suwałk, jak donosiliśmy, wkrótce nastąpi. W wycieczce tej wezmą udział następujący wychowańcy: *Koman Aleksander* (skrzypek) z klasy Kątskiego; *Ostrowski Władysław* (skrzypek) z tejże klasy; *Dietz Teodor* (skrzypek i altowista) z tejże klasy; *Moniuszko Bolesław* (wiolonczelista) z klasy Goebel'ta; *Stankiewicz Michał* (organista) z klasy Freje'ra; *Grzywiński Stefan* (baso profundo) z klasy Ciaffei'ego; *Ignatowski Gustaw* (tenore asoluto) z tejże klasy; *Leopold Czarnomski* (fortepjanista) z klasy Stolpe'go. Na koncertach dawanych przez tych wychowańców instytutu, będą wykonane dzieła klasyków: Haydn'a, Beethowena, Stradelli, Mendelsohn'a Bartholdy i innych, jak również: Moniuszki, Dobrzyńskiego, Brzowskiego, Rożnieckiego, Nowakowskiego, Chopina, Kątskiego, Maurera, Alarda, Berjota

* (Wypadki). W dniu wczorajszym o godz. 9-ej wieczorem w domu pod N. 950*a*. z niewiadomej dotąd przyczyny wynikł pożar w piwnicach tegoż domu, skutkiem którego zgorzało pięć piwnic w których znajdowało się drzewo do lokatorów należące, i rozmaite produkta własnością piernikarza Ehesztedta będące. Straty przez właściciela na rs. 700, a przez Ehesztedta na rs. 1,300 podane zostały, pożar o godzinie 10 $^1/_2$ w wieczór przez straż ogniową ugaszony został. — W tymże dniu, w młynie parowym na Lesznie, żołnierzowi kijowskiego pułku 11 kompanji Kudrowowi, przy zdejmowaniu worków z mąką, jeden z takowych upadł na lewą nogę i złamał ją powyżej pięty. — Również tegoż samego dnia, Grzegorz Gawryłow, podoficer pułku tauryckiego, przykomenderowany na służbę do rogatek mokotowskich, chcąc schwytać rozbieganego konia, uderzył mocno głową o szlaban rogatki.

* (Adres z Szui). *Mosk. Wied.* podają następujący telegram, przesłany z m. Szui do Petersburga: Upraszamy pokornie JO. wice-kanclerza księcia Gorczakowa o zakomunikowanie niniejszego panu J. Foxowi, podsekretarzowi wydziału marynarki Stanów Zjednoczonych. „W postanowieniu kongresu amerykańskiego i w misji pańskiej upatrujemy ważny wypadek świadczący o przyjaźni braterskiej dwóch wielkich narodów. Powinszowanie i spółczucie naszych braci zaatlantyckich głęboko wzrusza nasze serca, przepełnione nieograniczoną miłością dla Oswobodziciela i Odnowiciela Rosji, którego Opatrzność Boska chowa dla przyszłych wielkich kolei drogiej ojczyzny naszej. Wysoko ceniąc przyjaźń ludu amerykańskiego i pojmując doniosłość wynurzenia tej przyjaźni w obecnym czasie, my, obywatele miasta Szui, pośpieszamy złożyć szanownemu reprezentantowi uczucia serdecznej naszej wdzięczności. Chciej to powtórzyć swoim spółziomkóm, obok szczerego naszego życzenia wszelkiej pomyślności dla wielkiego ich narodu. Głęboko podzielamy żal ich po stracie znakomitego Lincolna, którego tragiczna śmierć ciężko i boleśnie nas dotknęła." (Podpisy 78 obywateli).

Odpowiedź Redakcji.

Panu *J. P.* Artykułu pod napisem „nad Liwcem" z d. 25-go sierpnia, drukować nie możemy, ponieważ nie zawiera nic prócz ogólników, niejednokrotnie już wypowiedzianych przy sposobności w naszym dzienniku.

Rozejm i układy.

* (Traktat pokoju). *Wien. Z.* z 2-go b. m. ogłasza traktat pokoju zawartego w Pradze pomiędzy Austrją i Prusami w dniu 23-m sierpnia r. b. Traktat ten jest następującej osnowy:

„W imię Boga Wszechmogącego i Trójcy Nierozdzielnej!

Najjaśniejszy cesarz austrjacki i najjaśniejszy król pruski, ożywieni życzeniem przywrócenia swym krajom dobrodziejstw pokoju, postanowili, ażeby warunki przedugodne pokoju, podpisane w Nikolsburgu 26-go lipca 1866, zamienione zostały na stanowczy traktat pokoju. W tym celu jego cesarska mość i jego królewska mość przeznaczyli na swych pełnomocników:

Najjaśniejszy cesarz austrjacki: Swego rzeczywistego radcę tajnego i szambelana, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego, Adolfa Marja barona Brenner-Felsacha, komandora cesarsko-austrjackiego orderu Leopolda i kawalera królewsko-pruskiego orderu Orła Czerwonego pierwszej klasy i t. d.,

i Najjaśniejszy król pruski: Swego szambelana, rzeczywistego radcę tajnego i pełnomocnika Karola barona Werthera, kawalera królewsko-pruskiego orderu Orła Czerwonego wielkiego krzyża z wieńcem dębowym i cesarsko-austrjackiego orderu Leopolda i t. d.,

którzy zebrali się w Pradze na konferencję, i po wymianie swych pełnomocnictw, które znalezione zostały w należytej i legalnej formie, porozumieli się co do następujących warunków:

Art. I. Ma panować na przyszłość i stale, pokój i przyjaźń pomiędzy najjaśniejszym cesarzem austrjackim i najjaśniejszym królem pruskim, oraz pomiędzy ich spadkobiercami i następcami i obustronnemi państwami i poddanymi.

Art. II. W wykonaniu artykułu VI przedugodnych punktów pokoju, podpisanych w Nikolsburgu na dniu 26-ym lipca r. b., po złożeniu przez najjaśniejszego cesarza francuzów, za pośrednictwem ambasadora jego, uwierzytelnionego przy najjaśniejszym królu pruskim, urzędownie w Nikolsburgu na dniu 29-ym lipca t. r. oświadczenia: „że co się tyczy rządu cesarza, Wenecjańskie zostaje nabyte dla Włoch dla oddania im takowego przy pokoju", — najjaśniejszy cesarz austrjacki zgadza się także ze swej strony na to oświadczenie i daje swe przyzwolenie na przyłączenie królestwa lombardzko-weneckiego do królestwa włoskiego, bez żadnych innych uciążliwych warunków, oprócz likwidacji tych długów, które uznane zostaną za ciążące na odstąpionych terytorjach, zgodnie z warunkami traktatu zürichskiego.

Art. III. Jeńcy wojenni zostaną natychmiast obustronnie uwolnieni.

Art. IV. Najjaśniejszy cesarz austrjacki uznaje rozwiązanie dotychczasowego związku niemieckiego i daje swe przyzwolenie na nowe uorganizowanie Niemiec bez udziału cesarstwa austrjackiego. Jego cesarska mość przyrzeka również uznać ściślejszy stosunek związkowy, który najjaśniejszy król pruski ugruntuje na północ linji Menu, i oświadcza, iż zgadza się na to, ażeby państwa niemieckie położone na południe tej linji utworzyły związek, którego zjednoczenie narodowe ze związkiem północno-niemieckim pozostawia się bliższemu porozumieniu pomiędzy obu temi związkami, i który mieć będzie niezawisłą egzystencję międzynarodową.

Art. V. Najjaśniejszy cesarz austrjacki odstępuje najjaśniejszemu królowi pruskiemu wszystkie swe prawa, jakie z mocy pokoju wiedeńskiego z 30-go października 1864 r. nabył do księstw Holsztynji i Szlezwigu, z zastrzeżeniem, że ludność północnych okręgów Szlezwigu, jeżeli przez swobodne głosowanie wynurzy życzenie przyłączenia jej do Danij, odstąpioną zostanie królestwu duńskiemu.

Art. VI. Na skutek życzenia najjaśniejszego cesarza austrjackiego, najjaśniejszy król pruski oświadcza się z gotowością do pozostawienia, przy przyszłych zmianach w Niemczech, teraźniejszego składu terytorjalnego królestwa saskiego w jego dotychczasowej objętości, lecz zastrzega sobie bliższe uregulowanie, za pomocą osobnego traktatu pokoju, który ma być zawarty z najjaśniejszym królem saskim, udziału Saksonji w kosztach wojennych i przyszłego stosunku królestwa saskiego do Związku północno-niemieckiego. Najjaśniejszy cesarz austrjacki przyrzeka ze swej strony uznać mające się zaprowadzić przez najjaśniejszego króla pruskiego nowe przeobrażenia w Niemczech północnych, wraz ze zmianami terytorjalnemi.

Art. VII. Dla porozumienia się w przedmiocie dotychczasowego mienia związkowego, zgromadzić się ma w Frankfurcie nad M., najpóźniej za sześć tygodni po ratyfikowaniu niniejszego traktatu, komisja, do której zanoszone być mają wszelkie do Związku niemieckiego żądania i pretensje, które powinny być zlikwidowane w ciągu sześciu miesięcy. Austrja i Prusy będą w tej komisji reprezentowane, wszystkim zaś innym dotychczasowym rządom związku, służy prawo toż samo uczynić.

Art. VIII. Austrji służy prawo zabrać z twierdz związkowych mienie cesarskie i z ruchomego mienia związkowego stosowną do matrykuł część przypadającą na Austrję, lub rozrządzić takowemi podług swego uznania; toż samo stosuje się do całego ruchomego mienia związku.

Art. IX. Etatowym urzędnikom, oficjalistom i emerytom związku, zapewnione zostaną należące się im lub udzielone już pensje emerytalne, *pro rata* podług matrykuł. Lecz rząd królewsko-pruski podejmuje się wypłaty udzielanych dotąd z kasy matrykularnej związku emerytur i zapomóg dla oficerów byłej armji szlezwicko-holsztyńskiej i dla pozostałych po nich rodzin.

Art. X. Dozwola się interesentom pobierać pensje wyznaczone przez cesarsko-królewskie namiestnictwo austrjackie w Holsztynji. Znajdująca się w depozycie u rządu c. k. austrjackiego suma 449,500 tal. duńskich w pięcio-procentowych obligacjach państwa duńskiego, która należy do skarbu holsztyńskiego, ma być zwróconą temu ostatniemu niezwłocznie po ratyfikowaniu niniejszego traktatu. Żaden z mieszkańców księstw Holsztynji i Szlezwigu i żaden z poddanych najjaśniejszego cesarza austrjackiego i najjaśniejszego króla pruskiego, nie będzie, z powodu swego zachowania się politycznego podczas ostatnich wypadków i podczas wojny, prześladowany, niepokojony lub krzywdzony co do swej osoby lub majątku.

Art. XI. Najjaśniejszy cesarz austrjacki zobowiązuje się, dla pokrycia części wydatków spowodowanych Prusom przez wojnę, zapłacić najjaśniejszemu królowi pruskiemu sumę czterdziestu miljonów talarów pruskich. Z tej sumy atoli potrącić należy wysokość kosztów wojennych, które najjaśniejszy cesarz austrjacki ma prawo żądać od księstw Holsztynji i Szlezwigu z mocy artykułu XII wyż wspomnionego traktatu pokoju wiedeńskiego z 30 października 1864, i które wynoszą piętnaście miljonów talarów pruskich, oraz sumę wyrównywającą kosztom swobodnego utrzymania, które armja pruska mieć będzie, do chwili zawarcia pokoju, w zajmowanych przez nią prowincjach austrjackich, i które obliczają się na pięć miljonów, tak iż tylko dwadzieścia miljonów ma być zapłaconych w brzęczącej monecie. Połowa tej sumy ma być spłaconą jednocześnie z wymianą ratyfikacij niniejszego traktatu, druga zaś połowa we trzy tygodnie później, w Opolu (Oppeln), brzęczącą monetą.

Art. XII. Ewakuacja terytorjów austrjackich zajmowanych przez wojska królewsko-pruskie, ma nastąpić w ciągu trzech tygodni po wymianie ratyfikacij traktatu pokoju. Od dnia wymiany ratyfikacij, jenerał-gubernatorstwa pruskie ograniczą swe czynności do zakresu interesów wyłącznie militarnych. Szczególne warunki, podług których ma nastąpić ta ewakuacja, objęte są osobnym protokółem, stanowiącym anneks do niniejszego traktatu.

Art. XIII. Wszystkie traktaty i umowy, zawarte przed wojną pomiędzy wysokiemi stronami zawierającemi traktat, o ile takowe nie mają utracić siły obowiązującej z powodu rozwiązania stosunku niemiecko-związkowego, zachowują nadal moc obowiązującą. Głównie zaś zachowa moc obowiązującą dla Austrji i Prus ogólna konwencja kartelowa pomiędzy państwami związku niemieckiego z 10-go lutego 1831 r., wraz z wszelkiemi należącemi do niej późniejszemi umowami. Lecz rząd c. k. austrjacki oświadcza, że zawarty 24-go stycznia 1864 traktat monetarny traci swą wartość dla Austrji, z powodu rozwiązania stosunku niemiecko-związkowego, rząd zaś królewsko-pruski oświadcza się z gotowością wejścia w układy w przedmiocie zniesienia tego traktatu pomiędzy Austrją i innymi uczestnikami. Wysokie strony umawiające się, zastrzegają sobie również wszczęcie jak najrychlej układów dla rewizji traktatu handlowego i celnego z 11-go kwietnia 1865 r., w duchu większych ułatwień dla wzajemnego handlu. Na teraz traktat ten nabywa znowu moc obowiązującą, z zastrzeżeniem, że każdej z wysokich stron umawiających się służy prawo wypowiedzenia go na sześć miesięcy naprzód.

Art. XIV. Ratyfikacje niniejszego traktatu mają być wymienione w Pradze za ośm dni, lub wcześniej jeżeli można.

Oryginał niniejszego traktatu podpisali właściwi pełnomocnicy, z przyłożeniem herbownych swych pieczęci.

Działo się w Pradze, dnia 23-go sierpnia roku pańskiego 1866.

(L. S.) podp. *Brenner*. (L. S.) podp. *Werther*.

* (Odstąpienie Wenecji.) *Paryż, 31 sierpnia.* Cesarz Napoleon przyjmując odstąpioną mu Wenecję, powodowany był życzeniem usunięcia na bok jednej z głównych przyczyn ostatniej wojny i przyspieszenia zawieszenia kroków nieprzyjacielskich. Jak skoro tylko we Włoszech zdecydowano się na podpisanie rozejmu, rząd cesarza wszystkich użył starań dla przygotowania dróg do zawarcia pokoju pomiędzy gabinetem wiedeńskim i florenckim. Przedewszystkiem potrzeba było uregulować odstąpienie uczynione cesarzowi Napoleonowi przez cesarza Franciszka Józefa. W tym celu zawarty został w d. 24 b. m. traktat pomiędzy Francją i Austrją i ratyfikacje jego wymienione zostały dziś w Wiedniu. Na mocy tego aktu nastąpi wydanie twierdz i terytorjów królestwa lombardzko-weneckiego przez komisarza francuzkiego, który obecnie znajduje się już w Wenecji. Delegowany francuzki porozumie się potem z władzami weneckiemi względem przekazania im praw do otrzymanych przez niego posiadłości i ludność zostanie wezwaną do zadecydowania o losie własnego kraju. Z takiem zastrzeżeniem cesarz oświadczył jawnie w dniu 29 lipca, iż zgadza się na przyłączenie do królestwa włoskiego prowincij odstąpionych przez Austrję. (*Le Mon. Un.*)

* (System monetarny.) *Karlsruhe, 28 sierpnia. Bad. Landsz.* donosi, że obok układów pokojowych w Berlinie załatwione zostały jeszcze inne ważne sprawy; rządy bowiem bawarski, wirtembergski i badeński oświadczyły gotowość przyjęcia i wprowadzenia u siebie jako jedności monety krajowej, dotychczasowego talara związkowego i wogóle stopy talarowej. (*All. A. Z.*)

* (Wynagrodzenie wojenne.) Dnia 30 sierpnia nadeszły po południu do Opola, pociągiem osobnym kolei żelaznej, w 26 wozach, 10 milionów talarów, jako pierwsza połowa wynagrodzenia wojennego zapłaconego przez Austrję. (*Schl. Z.*)

Anglja.

* (Cholera.) *Londyn, 1 września.* Cholera znacznie się zmniejszyła. (*Nord.*)

Austrja.

* (Cesarz.—Hr. Andrassy.) *Peszt, 30 sierpnia.* Spodziewają się tu przybycia cesarza w początkach m. września.—Hr. Andrassy powrócił przedwczoraj i udał się wczoraj do Szent-Laszlo, gdzie bawi p. Deak. (*Nord.*)

* (Zakaz.) *Czas* pisze pod 2 września: „Z powodu pojawienia się cholery w Częstochowie, dyrekcja policji w Krakowie odmawia wydawania przepustek osobom tutejszym, chcącym się udać do Częstochowy na odpust na dzień Narodzenia N. P. Marji.” (Może być, że zakaz ten rzeczywiście istnieje, ale o ile nam wiadomo w Częstochowie dotąd nie ukazała się cholera. *P. R.*)

Francja.

* (Traktat handlowy.) Pomiędzy Francją i Austrją rozpoczęły się układy o zawarcie traktatu handlowego i popierane bywają z jednej i z drugiej strony z wielką usilnością. Tymczasem możemy donieść, że pomiędzy temi dwoma mocarstwami zawarto już trzy inne konwencje, to jest: traktat żeglugi, konwencję konsularną i konwencję literacką. (*La Fr.*)

Hiszpanja.

* (Zjazd.) *Epoca* podaje według listu z Saint-Sébastian zamieszczonego w *E. Escualduna*, następującą wiadomość: Mówią, że rodzina królewska zwiedzi to miasto, i że rodzina cesarsko-francuzka zjedzie się z królową bądź to w San-Sebastian, bądź też w Zarauz, i to według innych jeszcze wiadomości, na pokładzie wspaniałej fregaty pancernej *Tetuan*. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Prusy i Poznań.) *Opinion Nationale* jest tak dobitną w usprawiedliwieniu najmniejszych czynów hrabiego Bismarcka, że zadaje sobie wielką pracę statystyczną aby wykazać, iż w prowincjach polskich które podług woli Prus, mają wejść w skład związku niemieckiego północnego, jest wielka liczba niemców, oraz żywioł niemiecki przewyższa o wiele żywioł polski (mazurów i kaszubów.) Nie mamy najmniejszego zamiaru spółzawodniczyć w uczonności z *Opinion Nationale*, odstępujemy jej bardzo chętnie mazurów i kaszubów; lecz jakże gorliwość tego pisma może zaślepić go aż do podobnego poświęcenia polaków. Narodowość polska w oczach Prus jest tylko partykularyzmem, tak jak sprzeciwiania się patrjotyczne hanowerczyków i frankfurczyków. Oprócz tego Prusy chcą jeszcze zapewnić sobie największą liczbę głosów w parlamencie niemieckiem, w chwili kiedy wciągną tam i mocarstwa niemieckie południowe. Zamiary te są wielkie, rozumiemy przeto bardzo dobrze, że pisma pruskie przyklaskują takowym, lecz jesteśmy bardzo zdziwieni, że nawet przez pisma francuzkie (a mianowicie przez *Opinion Nationale* P. R.) popierane są z taką gorliwością. (*La Pressc.*)

* (Parlament niemiecki.) Donoszą z Berlina, że parlament niemiecki zwołany zostanie w końcu m. października, i zbierze się w teatrze Victoria, który urządzają dla tego celu. (*La Fr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 30 sierpnia

Zwrot rewersów oficerom austr. przez rząd pruski. —*Czas* i *Opinion nationale*.—Stroje narodowe.

Wszystkim oficerom austrjackim, którzy w niewoli pruskiej się znajdowali i w skutek uwolnienia ich z takowej rewersa powystawiali, iż przeciw wojskom pruskim walczyć nie będą, —zwrócił rząd pruski takowe, zatem prawdopodobnie od stawienia przed sądem wojennym w Wiener Neustadt uwolnieni zostaną. W ogóle sąd wojenny, który owego czasu tyle hałasu narobił, prawie nic nieznaczące rezultata osiągnął, jak się to z osądzenia jenerała Gondrecourta, na ośmiodniowy areszt u profosa, pokazuje.

Czas gniewa się na *Opinion nationale*, iż takowa powiada, że w Prusiech właściwych i poznańskiem obok niemców są inne narodowości, to jest polacy, mazury i kaszubowie. Powiemy na to: szkoda czasu i atłasu; daremny jest gniew i publicysty krakowskiego, który tem tylko sam na siebie wyrok wydaje, bo czyż nie głoszą publicyści nasi, że Rosja dzieli się na litwinów, wołyniaków, białorusinów, moskalów, ukrainów i t. p., a przecież i ci jednym językiem mówią i jeden obyczaj narodowy zachowują?

Tak zwane stroje narodowe, znikły u nas bez wieści, pomimo iż nikt niezabrania takowych, nawet podług najnowszej mody *narodowców*, przybrać; a noszą je tylko *narodowcy* z „Nowej ulicy”, którzy nawet skład banku zastawnego wiedeńskiego za okazanie wstrętu do takowych, ostro zgromili. *Y.*

Lwów, 31 sierpnia.

Nowy pretendent do Rusi galicyjskiej. —Cholera w Kołomyi.—Kolej lwowsko-wołoczyska.

Podług *Gazety Narodowej* przybył znów nowy pretendent zagrażający oderwaniem jednej części Rusi galicyjskiej, a to w osobie ks. Karola Hohenzollerna; w ogóle rozwija *Gazeta Narodowa* swe czynności w nader wielkich rozmiarach, przybył jej nawet jakiś korespondent krajowy *ze Lwowa do Lwowa!* i zdaje się, że staraniem jego będzie zbierać nowiny w sprawie ruskiej w knajpach przy kufelku bawara.

W Kołomyi tak nadzwyczajnie rozgościła się cholera, iż po kilkadziesiąt osób dziennie na nią zapada i w skutek tego powołano ztąd w drodze telegraficznej pięciu lekarzy.

Sprawa kolei żelaznej ze Lwowa do Wołoczysk co do której jenerał-gubernator południowo zachodniego kraju ruskiego naradzał się z bankierami brodzkiemi Kallisami, ojcem i synem, bardzo tu jest dobrze widzianą, a to dla tego, iż od połowy drogi lwowsko-brodzkiej, t. j. od Buska na Tarnopol, odległość 75 wiorst do Wołoczysk jest tak nieznaczna, a korzyści połączenia lwowskiej kolei z projektowaną gałęzią budującej się kolei kijowsko-bałckiej są tak widoczne, iż nie zachodzi wątpliwość, że Austrja przyspieszy budowę lwowsko-tarnopolskiej kolei do Wołoczysk. Bankierowie brodzcy zapewniają nawet, że rząd nasz gotów jest zawiązać spółkę dla urządzenia lwowsko-wołoczyskiej kolei. *Y.*

Paryż, 30 sierpnia.

Wiadomości dworskie.—Knowania orleanistów. — Komitet franko-polski.—Niebezpieczeństwa na jakie naraża się Francja z powodu swej tolerancji względem polaków.—*Czas*.

Wracamy w chwili obecnej do zupełnej ciszy. Nie przestają mówić o podróży cesarza Napoleona do Biarritz i powiadają, że doktór Nelaton, którego radzono się, zalecił tę podróż.

Orleaniści nie przestają szerzyć agitacji w przedmiocie następstwa tronu we Francji, tak jak gdyby to było już po zgonie cesarza; każdy usiłuje okazywać swą gorliwość na korzyść hrabiego Paryża, w nadziei osiągnięcia w przyszłości wielkich godności i zaszczytów. Cesarz, któremu znane są te knowania, śmieje się z nich.

Komitet franko-polski wezwał całą emigrację, ażeby zgromadziła się w sali St. Barthélemy dla roztrząśnięcia kwestji wielkiej wagi. Czy komitet franko-polski nie zamierza przypadkiem podać w dniu 2 września adresu hrabiemu Paryża? Delegowany komitetu, podpisujący swe nazwisko na odezwach wzywających na to zgromadzenie, podpisuje się tak: *Cronowski*. Cóż to za nazwisko? Powiadają, a raczej emigranci głoszą, że zwołanie tego zgromadzenia stało się niezbędnem z powodu zamiaru komitetu franko-polskiego, odwołania się do hojności publicznej dla opędzenia kosztów propagandy w Poznańskiem.

Francja przekona się niebawem, jak sobie szkodzi pozwalając naszym emigrantom organizować się i odbywać posiedzenia publiczne. W r. 1848, manifestacja polska kierowana przez Blanqui, Raspail'a, Caussidière'a, Barbès'a, czyż nie usiłowała obalić konwent narodowy, czyż nie wkroczyła do Palais-Bourbon i do ratusza? Czemże byli Blanqui, Raspail, Caussidière i Barbès? Byli to członkowie komitetu franko-polskiego, kierowani przez Ponińskiego, Bułharyna, Herzena i Mierosławskiego; podczas gdy francuzi działali, polacy udawali że potępiają ich. Taż sama farsa powtarza się dziś; komitet franko-polski działa przeciw rządowi francuzkiemu, podczas gdy komitet reprezentacyjny emigracii polskiej zapewnia o swej przychylności dla rządu cesarskiego. Panowie! zdejmcie maski, miejcie przynajmniej dość odwagi dla przyznawania się do waszych przekonań. Jeżeli nienawidzicie cesarza francuzów, nie przyjmujcie od niego zapomóg. Powiadacie władzom francuzkim, że Napoleon III jest waszem bożyszczem, i podczas gdy pochlebiacie mu, *Czas* krakowski, idąc za waszem natchnieniem podziemnem, spotwarza wasze bożyszcze i powiada, że cesarz francuzów myśli jedynie e zapewnieniu przyszłości swego syna, i że w tym celu składa w bezpiecznem miejscu fundusze, które zaoszczędził, i że po swym zgonie pozostawi przynajmniej swej rodzinie piękną fortunę. Powiadają, że stolicą jezuityzmu jest Rzym; ja zaś utrzymuję, że ogniskiem jezuityzmu jest komitet reprezentacyjny, który będzie zawsze wspierał jezuitów, tak znajdujących się w Rzymie, jak i zamieszkałych przy ulicy des Postes. *A. M.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Skład cygar i papierosów p. Dawidsona). Obecnie, gdy podług nowych przepisów, w dystrybucjach tabacznych wyrobów, zabronioną została sprzedaż cygar i papierosów na sztuki, i gdy konsument zakupuje całą paczkę lub pudełko niepróbowanego przez siebie towaru, ważnem jest dla firm dystrybutorskich posiąść zupełne zaufanie publiczności, zaufanie które już moralnie niejako, poręcza konsumentowi za dobroć i gatunek kupionego na ślepo towaru. Otóż, takie zaufanie należy się firmie p. Dawidsona, utrzymującego skład cygar i papierosów importowanych i krajowych w domu Löwenberga przy ulicy Senatorskiej. Ogromne zapasy towaru i rozległe za granicą stosunki tej młodej firmy, nadewszystko zaś, osobiste przeświadczenie na miejscu, przekonają każdego, że skład ten zasługuje na zdobytą już wziętość, i że zadowolnić może każde, najwyszukańsze nawet żądania.

* Nr. 9 *Gazety Lekarskiej*, wyszedł z druku i zawiera: — Tętniak (aneurysma) traumatycznego pochodzenia tętnicy podobojczykowej prawej podwiązanie tejże tętnicy (ligatura art. subclaviae) wyzdrowienie, spostrzeżenie prof. Girsztofta. — Nowy sposób leczenia posępnicy z otępieniem (melancholja attonita) za pomocą elektryczności indukcyjnej (prądów przerywanych) napisał S. Chomętowski. (dok.)—Kazuistyka.— Czy uszkodzenie i śmierć wynikły z pobicia czy ze spadnięcia z drabiny? p. dr. Grabowskiego (dok.)—Rana cięta brzucha z wypadnięciem żołądka i sieci wyzdrowienie, spostrzeżenie dr. Gawrońskiego z Pińczowa.—Kronika zagraniczna.—Część stastyczna.—Wiadomości bieżące.

* Zeszyt 9 za miesiąc wrzesień *Biblijoteki Warszawskiej*, wyszedł z druku i zawiera: — Próby literatury indyjskiej p. T. Krasnosielskiego dr. filozofji (c. d.)—Cyd, poemat rycerski, z hiszpańskiego, p. S. D. (c. d.) — Kronika paryzka, literacka, naukowa i artystyczna.— Stosunek dworu polskiego do wyboru Karola V-go cesarza niemieckiego p. Ks. Liskecy. — Kronika literacka.— Rozmaitości.—Wiadomości literackie.

* Poszyt 17 (za miesiąc wrzesień) *Kółka Domowego*, wyszedł z druku i zawiera:—Przygody ks. Marcina Lubomirskiego, p. W. Chomętowskiego (z drzew. Tegazzo, d. c.) — Nowe wulkany na Archipelagu greckim Fouqué, p. J. Dobieszewską Śmigielską) — Wspomnienie Stanisława Leszczyńskiego w Nancy p. J. Dobieszewską (Śmigielską.)—Wiadomości literackie.—Przytem dodatek: O ubiorach, — wzór robienia kołdry podróżnej,—opis robót szydełkowych i nowy sposób robienia koronek, — dodana do tego poszytu tablica robót i forma stanika z papieru wycięta.

* Nr. 16 *Zwiastuna Ewangelicznego*, wyszedł z druku i zawiera:—Zbór czyli kościół. — Filip Melanchton (d. c.) — Dwie misje.—Powołanie i życie kobiety.

* Nr. 34 *Gazety Rolniczej* wyszedł i zawiera:—Odchody ciekłe i znaczenie ich w gospodarstwie rolnem (dok.) p. A. Trylskiego. — Kronika rolnicza zagraniczna (dok.) p. J. Au. — O rasach koni (c. d.) p. A. K. Stelmasiewicza. — Pieczarki (z drzew.) p. J. Glużińskiego. — Korespondencja z okręgu Łukowskiego p. J. Zawadzkiego. — Przegląd rolniczy.—Rozmaitości. — W odcinku: List drugi o ekonomji rolniczej p. B. Ryxa.—Aforyzmy gospodarskie.

* Nr. 35 *Przeglądu Tygodniowego*, wyszedł z druku i zawiera:—Kronika krajowa. — Nauki. — Bibljografia i wiadomości literackie.—Przemysł.— Handel. —Teatr i muzyka. — Malarstwo i rzeźba.—Przegląd prasy krajowej — Przegląd literatury polskiej.—Król piwny, powiastka fantastyczna IV (c. d.)—Kronika zagraniczna.— Bibljografia.— Muzyka.

* Nr. 35 *Zorzy*, wyszedł z druku i zawiera: — Narowy i przesądy ludu naszego (pośpieszny chrzest niemowląt) p. S*. —Sierota (wiersz) Krumana.— Rozmowa I ojca z dziećmi o fizyce p. prof. szk. głów. J. Bajera. — O ziołach (kwiat lipowy, bez, kora i jagody bzowe) p. dr. Karwackiego. — Zarady gospodarcze. — Żarty księcia Panie-kochanku. — Staropolskie przestrogi i zagadka.

Warszawa.
dnia 23 Sierpnia (4 Września).

Kalendarz.

We środę, 5 września,— śśw. Wawrzyńca i Justynjana bisk.—Słońce wsch. o godz. 5 min. 18; zach. o godz. min. 38.

We czwartek, 6 września, —św. Zacharjasza pror.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 20; zach. o godz. 6 min. 36.

Stan pogody.

22 sierpnia (3 września.)	o godz. 6 z rana.	o god 4 po p.
Barometr w milimetrach.	742 4	739.2
Termometr Reaum.	+ 11°8	+ 12°0
Stan nieba.	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 16.°0 R. Najmniejsze ciepło + 9°8 R.
Z rana d. 23 sierpnia (4 września) + 7.°8 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 8.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Operetki: **Małżeństwo przy latarniach; Dzwonek; Państwo Denis.** (Zacznie się o godzinie 8-ej). — *Jutro*, Komedja **Vendetta; Dwa Divertissementa tancerskie.** (Zacznie się o godz. 8-ej).

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Wczoraj*, dawano **Fortepian Berty; Chłopiec okrętowy**, było osób 300.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro* i *codziennie*, **Obrazy niknące**, nowa serja w liczbie 21, przedstawiających wyprawę Franklina do bieguna północnego. — Początek o godz. 8-ej. — Cena miejsc **o połowę zniżona** a mianowicie: krzesła w pierwszych dwóch rzędach kop. 50; pierwsze miejsce kop. 25; drugie miejsce kop. 15.—Po widowisku można widzieć bezpłatnie *Azteków*.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i *codziennie*, Wielki Koncert Bilsego.— We środy i soboty Symfonje.

Jutro. — Uwertura z op. Faust, Wagnera; Uwertura z op. Dinorah, Meyerbeera; Uwertura z op. Wolny Strzelec, Webera; Scherzo ze Snu letniej nocy, Mendelsohna-Bartholdy; Marsz koronacyjny z op. Prorok, Meyerbeera.—Symfonja D-moll (N. 4) Schumana.— (Zacznie się o godz. 6-ej; — cena wejścia kop. 30).

W sobotę, d. 8 września. — Przedostatni koncert B. Bilsego i ostatni w tym roku Wielki **Fajerwerk**, na zakończenie którego wielki *Fillier de Lyon* spalonym zostanie.—Cena wejścia od osoby kop. 30.—Początek koncertu o godz. 6; początek fajerwerku o godz. 9.—W tym dniu bilety bezpłatne znaczenia nie mają.—W razie niepogody fajewerk spalonym zostanie dnia 9 go września w niedzielę.

CYRK RENTZA, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie.** — 12 amazonek.—Kadryl, jeżdżony w wyższej szkole przez 4 panów. — Cztery arabskie ogiery z wolnej ręki tresowana i wprowadzone przez p. Rentz.—Thealeb, w wyższej szkole jeżdżony przez pannę Emilję.—Hedrog, ogier arabski wprowadzony przez p. Rentz.— Abd-el-kader w wyższej szkole jeżdżony przez młodego Ernesta Rentz.— Początek o godz. $7\frac{1}{4}$.

RAPPO-TEATR. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie. Hrabia Alziaga** czyli zjawienie się duchów.—Po raz drugi: Król Jan III Sobieski, wielki obraz wojenny podług statui w Łazienkach umieszczonej, ułożony przez p. Rappo.— Mały Wiljam wykona nadzwyczajne ćwiczenia na trapezie.—Żywe obrazy. — Gimnastyczne ćwiczenia. — Początek o godz. $7\frac{1}{2}$.

ELDORADO. — *Jutro*, wystąpienie **Spiewaków paryzkich.**— (Cena wejścia kop. 20).

AZTEKI, w Hotelu Europejskim, codziennie od godziny 9-ej do 5-ej po południu.—Cena wejścia kop. 25.

ORPHAEUM (ulica Miodowa w domu Lessera).— Codziennie, sztuki magiczne i zjawienie się duchów w ruinach klasztoru de Castro. — Miejsce numerowane kop. 30; — wejście do ogrodu kop. 20.— Zacznie się o godzinie $6\frac{1}{2}$.

MUZEUM HISTORJI NATURALNEJ (na Nalewkach) *Codziennie.*

GABINET FIGUR WOSKOWYCH (na Nalewkach). *Codziennie.*

* Przyjechali do Warszawy: tajny radca *Karnicki* z Wilna; rzeczywisty radca stanu *Zaborowski*, sekretarz stanu przy radzie administracyjnej z Ciechocinka; rzeczywiści radcowie stanu: *Bader* z Radomia, *Dekuciński* z Tłuszczy;— wyjechali: jenerał-lejtnant *Żukowski*, do twierdzy Nowogeorgiewskiej; jenerał-lejtnant *Knesebek*, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister hanowerski przy dworze st.-petersburgskim, w przejeździe z Petersburga za granicę; rzeczywiści radcowie stanu: *Ciechanowski* do Lublina, *Przybylski* do cesarstwa.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 456, wyjechało osób 319; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 199, wyjechało osób 100;— statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało 19;—przedonegdaj i onegdaj w ogóle przyjechało osób 1579, w tej liczbie z zagranicy 17; wyjechało 1178, w tej liczbie za granicę 31.

* *Listy niewłaściwe do skrzynek pocztowych włożone* w dniu 3 września 1866 roku a mianowicie pod adresem: Guzowska w Głuchowie, Ilin w St. Petersburgu, Nikonor Suchotin w Moskwie.

Dnia 20 (1) i 21 (2) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 100, wyzdrowiało 69, umarło 6, pozostało 1544 (mężczyzn 661, kobiet 883); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 155, kobiet 160.

*(Buletyn cholerycznych w Warszawie), dnia 3 września jest następujący: Pozostało z 2 chorych: mężczyzn 49, kobiet 47, razem 96; zachorowało m. 17, k. 15, r. 32; wyzdrowiało m. 15, k. 11, r. 26; umarło m. 8, k. 4, r. 12; pozostało na d. 4-y września m. 43, k. 47, r. 90.— Od początku epidemji (to jest od od 9-go (21-o) lipca) zachorowało m. 180, k. 139, r. 319; wyzdrowiało m. 66, k. 36, r. 102; umarło m. 71, k. 56, r. 127.

*(Buletyn cholerycznych w szpitalu wojskowym Ujazdowskim i w wojskach) w Warszawie d. 3 września jest następujący: Pozostało z d. 2-go chorych 33, zachorowało 4, wyzdrowiało —, umarło 1, pozostało na d. 4-y września 37. Od początku pojawienia się epidemji (to jest od 7 (19) lipca) zachorowało 99, wyzdrowiało 32, umarło 31.

* W dniu 3 września 1866 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 35, żeńskiej 36; *Starozakonnych*: męzkiej 3, żeńskiej 3, razem 77; zaślubieni *Chrześcjanie*: Kling Adolf garb., z Ludwig Marją; Kuzmirski Dyonizy kraw., z Kluszczyńską Bronisławą; Hunenrlach Teodor kow., z Schreder Matyldą; Zarucki Franciszek ślus.; z Ojrzanowską Aleksandrą; Łagan Józef kraw., z Bandurską Franciszką; zmarli *Chrześcjanie*: Hebda Józefa lat 24 cór. człon. sen.; Skomerski Antoni lat 30 urzędn.; Windisch August lat 45 inżyn. k. ż.; Nawrocka Rozalja lat 42 emer.; Bugalski Andrzej lat 53 emer; Zygmunt Władysław lat 28; Siwińska Józefa lat 54 żona kraw.; Folczyńska Jadwiga lat 29 cór. urzędn.; Ginter Marjanna lat 62 żona gwoźdz.; Choiński Franciszek lat 36 furm.; Herliczek Adam lat 42 posł.; Cybulska Marjanna lat 50 żona ogrodn.; Zawadzki Aleksander lat 55 służ.; Bochenek Jadwiga lat 23 cór. obyw.; Lubański Antoni lat 21 budown.; Kundzielawa Jan lat 45 flis; Wroński Józef lat 38 podof. dym.; Walińska Marjana lat 23 żona oficjal.; Peclow Marjanna lat 33 wyrobn.; Morewińska Marjanna lat 38; Szmidowicz Ignacy lat 4; Miętnowski Piotr lat 9 wych. dziec. Jezus; Sztokman Maksymiljan lat 3 syn lok; Olszewska Zofia rok 1 syn lok. Kozłowska Władysława lat 4 cór. handl.; Estyniew Paraksiewa lat 9 cór. milic.; Sokołow Włodzimierz rok 1; Truszew Włodzimierz rok 1; Zajdler Hilary lat 3 i pół; Dukarzewski Juljan lat 2; Skerbek Hyroldf lat 4; Hrodzicki Józef lat 2; Mincheimer Edmund rok 1; Dziewulska Emilja lat 5 i pół; Lachmanowska Józefa lat 4; Ziołkowski Aleksander lat 2 i pół syn szyp.; Ost Emilja rok 1 i pół cór. szyp.; Wojewódzki Adam lat 4 syn służ; Paff Fryderyk lat 2 syn wyrobn.; Wąsikiewicz Anna mies 6 cór. szew.; Płociński Tomasz mies. 8 syn ryb.; Karczmarski Kazimierz mies. 3 syn służ; Osiński Aleksander lat 6; Mościcka Wiktorja mies 2, Maicka Emilja mies. 4, Gramsdorf Michał rok 1, Kazimirska Zuzanna mies. 1, Hetems Aniela mies. 3 wychowańcy dziec. Jezus; Przezdziecki Rajmund dni 3; Mostowski Ludwik dni 8 syn tapic.; Tymecka Janina mies. 2 i pół cór urzędn.; Kurnik Józefa dni 7 cór. wojsk.; *Starozakonni*: Kornblum Izrael lat 4 Lutrynger Brinla lat 3; Fryszmau Hudes rok 1 i pół; Szajmung Icyk mies. 6; Helenstein Frajda dni 10; Gersztensang bezimienny dzień 1.

Ceny targowe
dnia 22 sierpnia (3 września) 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do (ruble srebrne i kopiejki)			
	od rs.	kop.	do rs.	kop.
Pszenica Waga — — 240 f.	5	70	6	$67\frac{1}{2}$
Żyto „ — — 230 f.	3	90	4	$27\frac{1}{2}$
Jęczmień	3	30	3	75
Owies	2	25	2	30
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	1	5	1	20

Pud siana od k. $27\frac{1}{2}$—$33\frac{2}{3}$. Pud słomy od k. 20—$22\frac{1}{2}$,
Dowozy: Pszenicy 700; Żyta 400; Jęczmienia 300, Owsa 400 korcy.
Wiadro okowity od rs. 3 k. $36\frac{3}{4}$ do rs. 3 k. $58\frac{1}{2}$.
Garniec „ od rsr. 1 kop. 10 do rsr. 1 kop. 17.
Wymierzono w Urzędzie Konsum. wiader 2430.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 23 Sierpnia (4 Wrzesnia) 1866 r.

MONETY.	Żądane Rs.	Kop.	Płacono Rs.	Kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne . .	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY, (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	84	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 . .	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztkę.	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu.	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100.	85	50	85	25
Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej za 100 Rs.*)	82	50	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*). .	64	—	63	50
Dowody Kom. Centr. Likwi. za 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100.	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100.	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100.	84	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100. . . .	—	—	100	67
„ Sierpniowe za rs. 100. . .	—	—	100	17
Rosyjska pożycz prem z 1865 rs. 100 .	111	—	110	—
„ „ „ 1866 „	106	67	106	33
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125. . .	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. pofr ank. 2000 za rs. 100. . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	74	—	73	—
Obligacje Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100	65	—	64	33
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	91	75	91	—
Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądane Rs.	Kop.	Płacono Rs.	Kop.
Berlin	100 Tal.	2 m.	120	75	120	45
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „ „	2 m.	120	30	120	15
Hamburg . . .	300 B. Mk.	2 m.	184	20	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	20	8	18
Paryż	300 Frank.	2 m.	98	10	—	—
Wiedeń	150 Zł. W.A.	2 m.	95	40	—	—
Petersburg . . .	100 Ru. sr	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa. . . .	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„	k. t	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 80
* „ „ „ do Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. $4\frac{1}{4}$

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N. D. 3240*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Podaje do wiadomości, że z powodu nastąpionej śmierci Pawła Przesmyckiego, współwłaściciela części dóbr Burdziłowka i Droblina lit. A.. oraz właściciela drugiej części dóbr Burdziłowka i Droblina lit. B. w Okręgu Bialskim położonych, otworzył się spadek; wzywa osoby interesowane, aby w dniu 18 (30) Listopada 1866 r. jako terminie do regulacji oznaczonym przedemną Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach z prawami swemi pod prekluzją stawili się.

Siedlce d. 7 (19) Maja 1866 r.

Przyłuski.

(N. D. *3241*). *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Augustowskiej Wydziału II.*

Zawiadamia interesowanych, że do uregulowania przed nim spadków:

1. Po Stanisławie Seligierze współwłaścicielu dobr Swiacka alias Hoskie-Gumno i wsi Bassaraby v. Wassaraby z przyległościami, w Okręgu Dąbrowskim położonych, w dniu 12 Kwietnia 1855 r.

2. Po Józefie Kryczyńskim współwłaścicielu dóbr Skiersobole i

3. Józefie Kryczyńskim właścicielu dóbr Pilokalnie-Makowszczyzna w Okręgu Kalwaryjskim położonych, pierwszym w dniu 15 Listopada 1862 r., a drugim w d. 27 Sierpnia 1861 r. zmarłych, termin ostateczny na dzień 23 Listopada (5 Grudnia) 1866 r wyznaczony został.

Suwałki, dnia 10 (22) Maja 1866 roku.

J. Kowalski.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *5347*). *Rząd Gubernjalny Płocki.*

Obwieszczeniem daty 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Nr. 15,323 zamieszczonem w Dzienniku Gubernjalnym Nr. 16, 17 i 18 i w Dzienniku Warszawskim Nr. 91, 97, 102, wyznaczony był powtórny termin na d. 11 (23) Maja r. b. do odbycia licytacji, na sprzedaż zabudowań po zwiniętym magazynie solnym Wyszków pozostałych, wraz z placami i ogrodami doń należącemi, ponieważ ogłoszona i w tym powtórnym terminie licytacja dla braku konkurentów nie przyszła do skutku, przeto Rząd Gubernjalny wyjednawszy od Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu korzystniejsze warunki dla nowonabywcy tych zabudowań a mianowicie: że plus licytant z postąpionego na licytacji szacunku tylko $^1/_4$ część, obowiązany będzie zaraz uiścić gotowizną do kasy, a resztę pozostałego szacunku może spłacić w 12 półrocznych ratach, za opłatą procentu 5% obok wystawienia odpowiedniego zabezpieczenia hypotecznego. Podaje do powszechnej wiadomości osób interesowanych, że w dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b. odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernjalnego tutejszego przez opieczętowane deklaracje in plus licytacja na sprzedaż zabudowań wraz z placami i ogrodami po zwiniętym magazynie solnym Wyszków pozostałemi, a po szczególe w obwieszczeniu daty 16 (28) Lutego r. b. Nr. 4,188 wymienionemi. Licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 5,941 kop. 22 anszlagami wyrachowanej. Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć do depozytu kasy vadium $^1/_{10}$ część szacunku, czyli rs. 594 w gotowiźnie albo w papierach na kaucje przyjmowanych i kwit do deklaracji dołączyć. Szczegółowe warunki do tej licytacji ułożone, uraz anszlagi w biurze Rządu Gubernjalnego, mianowicie Sekcji Skarbowej codziennie wyjąwszy świąt od godziny 9 z rana do 3 z południa mogą być przejrzane. Deklaracje według poniżej wskazanego wzoru przygotować się mające, przyjmowane będą w biurze Rządu Gubernjalnego do włącznie dnia na licytację wyznaczonego do godziny 12 w południe, poczem odpieczętowanie onych nastąpi. Na kopercie deklaracji oprócz adresu, domieszczone być powinny wyrazy: „Deklaracja na kupno zabudowań po zwiniętym magazynie solnym Wyszków,"

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Płockiego z dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b Nr. 35,274, załączając kwit kasy N. na złożone vadium w sumie rs. 594 (wyraźnie wypisać literami), podaję niniejszą deklarację, że za zabudowania należące do zwiniętego magazynu solnego Wyszków, z placami i ogrodami w celu kupienia na własność, obowiązuję się zapłacić sumę rs. (tu wypisać cyfrę liczbami i literami), pod warunkami ułożonemi, którym poddaję się w zupełności. Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1866 r.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Deklaracja w tym sposobie złożona, obowiązuje konkurenta od chwili jej otwarcia, tak jak gdyby podpisał sam kontrakt, a Rząd od czasu zatwierdzenia kontraktu.

Płock d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r.

z up. Gunernatora Cywilnego,
Radca Gubernjalny, Groer.
Naczelnik Sekcji, Wyścielski.

(N. D. *5373*) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Na zasadzie art. 25 postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień poszczególnych od Dyrekcji Głównej otrzymanych, podaje do powszechnej wiadomości: iż następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, po spełznięciu sprzedaży przymuszonych dla braku licytantów są wystawione na sprzedaże przymuszone drugie, czyli ostateczne od zniżonych szacunków.

1. Charlejów część A, B, C, z przyległościami i przynależytościami w Ogu i Pcie Radzyńskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1,186 k. 48, vadium do licytacji rs. 2,550, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,486 k. 2, termin przedaży d. 19 Września (1 Października) 1866 r., przed Rejentem Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

2. Nowodwór i Osmolice składające się z folwarków Nowodwór, Osmolice i Wąwolnica czyli Białka, z wsiów Nowodwór, Białki, części wsi Korzeniów, Białki Korzeniowskie dawniej Białki Górne i Dolne zwane, z kolonji Rycza-Bakiera, Borki, Natulin z lasami, z przyległościami i przynależytościami, w O-gu Żelechowskim, P-cie Łukowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 5,923 k. 45$^1/_2$, vadium do licytacji rs. 9,280, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 29,376 k. 42, termin przedaży d. 19 Września (1 Października) 1866 r., przed Rejentem Józefem Domańskim w m. Siedlcach.

3. Sętki Maynuty część A. z przyległościami i przynależytościami w O-gu i P-cie Łukowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1,211 k. 20$^1/_2$, vadium do licytacji rs. 2,430, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,071 k. 95$^1/_2$, termin przedaży d. 19 Września (1 Października) 1866 r., przed Rejentem Stanisławem Rostkowskim w mieście Siedlcach.

4. Wisznice miasto składające się z folwarku Wygoda, z folwarku Małgorzacin włók 15, morgów 23, prętów 55 obejmującego, z folwarku Zacisze, powierzchni morgów kwadratowych 522, prętów 298 miary nowopolskiej mającego, z przyległościami i przynależytościami w O-gu Włodawskim, P-cie Radzyńskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 5,574 k. 76, vadium do licytacji rs 10,070, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 36,704 k. 62, termin przedaży d. 20 Września (2 Października) 1866 r., przed Rejentem Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

Każda z przedaży wzmiankowanych odbywać się będzie w terminach powyżej dla niej oznaczonych, poczynając od godziny 10, z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, przedaż odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Ostrzeżenie. Jeżeli nikt nie zgłosi się z chęcią kupna, dobra będą przysądzone na własność Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu.

Siedlce, d. 16 (28) Sierpnia 1866 roku.

Prezes. Kozłowski.
Pisarz Tchórzewski.

(N. D. *5424* *Naczelnik Powiatu Stanisławowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 1 (13) Września r. b. o godzinie 11 przed południem odbywać się będzie w biurze tutejszego Powiatu in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje wedle wzoru poniżej napisanego na entrepryzę restauracji domu na pomieszczenie biura Naczelnika i Kasy Powiatu w mieście Radzyminie, oraz oparkanienie podwórza, wystawienie drwalni, kloaki w podwórzu i urządzenie wartowni i mieszkania stróża i woźnego, a to według wykazu kosztów przez Budowniczego Powiatu na dniu 22 Lipca (3 Sierpnia) r. b. sporządzonego, a przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych na dzień 14 (26) Sierpnia r. b zatwierdzonego, poczynając od sumy anszlagowej rs. 2,937 kop. 30$^1/_4$. Przystępujący do licytacji, obowiązany jest dołączyć do deklaracji kwit którejkolwiek kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie rs 297 kop. 33, deklaracje przyjmowane będą tylko do godziny 11 przed południem, później składane za nieważne uznane zostaną.

Warunki licytacyjne, rysunek, wykaz kosztów, na powyższą entrepryzę znajdują się w biurze Powiatu, gdzie każdego dnia w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Mińsk d. 17 (29) Sierpnia 1866 r.

w zast. Koboska.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia N. z dnia r. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść entrepryzę restauracji domu na pomieszczenie biura Naczelnika i kasy Powiatu w mieście Radzyminie, oraz oparkanienie podwórza, wystawienie drwalni, kloaki w podwórzu i urządzenie wartowni i mieszkania stróża i woźnego za sumę rs. kop. wyraźnie rubli srebrem (tu wypisać literami) poddając się zarazem wszelkim warunkom i zastrzeżeniom przepisanym. Dowód kasy N. na złożone vadium rs. 297 kop. 33 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy entrepryzie sam odbiorę, lub o przysłanie którego na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem w N. dnia miesiąca roku

(Tu podpisać imie i nazwisko).

(N. D. 5436). *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Sieradzkiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia W. Naczelnika Powiatu Sieradzkiego będą sprzedawane na rzecz należności Skarbowych.

1. Na dniu 2 (14) Września r. b. w mieście Sieradzu

z Folwarku Tyczyn: a) meble, b) fortepian palisandrowy, c) koni cugowych 6, d) owiec 150.

2. Na dniu 6 (18) Września r. b. w mieście Sieradzu.

z Folwarku Siemiechów: dwa garnitury mebli, 1 fortepian.

3. Na dniu 7 (19) Września r. b. w mieście Złoczewie.

z Folwarku Niemojew: skopów poprawnych 270 b) Jałowizny 18, c) żrebaków 12, d) powóz używany 1.

4. Na dniu 9 (21) Września r. b. w mieście Sieradzu.

z Folwarku Strzałki: a) meble jesionowe, b) powóz używany, c) bryczek 2.

5. Na dniu 12 (24) Września r. b. w mieście Błaszki.

z Folwarku Żelisław a) meble palisandrowe b) fortepian, c) luster w ramach złoconych 2.

6. Na dniu 15 (27) Września r. b. w mieście Widawa.

z Folwarku Wielka Wieś: a) meble, b) fortepian, c) powóz używany, d) obrazy olejno malowane, e) młocarnia 4-ro konna, f) koni cugowych 6, g) żrebaków 7.

Sieradz d. 18 (30) Sierpnia 1866 r.

Polakowski.

(N. D. *5465*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Stanisława Mierzyńskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 1358*a* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Alfreda Jende Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 586 B, zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 14,525 z procentem 6% od d. 1 Lipca 1865 r. i kosztami od Antoniego Filipeckiego obywatela, właściciela dóbr ziemskich Czarnylas z przyległościami w Okręgu Czerskim, Powiecie i Gubernji Warszawskiej położonych, zaś w Warszawie pod Nr. 1442 zamieszkałego, protokułem Adolfa Mateusza Karwowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 14 (26) Sierpnia 1865 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE,

Czarnylas, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Czerskim, Powiecie i Gubernji Warszawskiej, do których należą: folwark Czarnylas i folwark Juljanow zwany, w gminie i parafji Sobików pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Czerskiego położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Antoniego Filipeckiego należące i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók 53 mające, w której jest lasu średniego około włok dwie.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

a) Folwark Czarnylas.

1. Dwór z drzewa w węgieł na podmurowaniu z cegły i kamieni polnych zewnątrz i wewnątrz szabrowanej o 3-ch kominach murowanych, gontami kryty, pod jedną połową którego są piwnice murowane.

2. Kurniki z drzewa gontami kryte.

3. Kloaka z desek gontami kryta.

4. Ogród w części owocowy w części dziki z kląbami kwiatowemi a w części warzywny, płotem z żerdzi i chrustu, a od strony drogi sztachetami z łat ogrodzony, w którym są dwie sadzawki trzciną zarośnięte, niezarybione i trzecia także sadzawka przed dworem, nadto w ogrodzie tym znajduje się pasieka pszczół z 26 pni składająca się.

5. Domek przy ogrodzie z drzewa gontami kryty, jeden komin murowany mający.

6. Zabudowanie masiv murowane z cegły palonej na glinę i wapno nie tynkowane, gontami kryte, 4 kominy murowane mające.

7. Zabudowanie murowane z cegły palonej tynkowane, słomą a przy okapach gontami kryte, mieszczące w sobie stajnię i wozownię.

8. Studnia z pompą i wachadłem drewnianem, balami cembrowana, przy której jest koryto do pojenia inwentarza.

9. Owczarnia murowana z cegły palonej na glinę i wapno nietynkowana gontami kryta.

10. Stodoła murowana gontami kryta, w której urządzona jest młockarnia i sieczkarnia z fabryki Zakrzewskiego z manężem cztero-konnym na zewnątrz stodoły urządzonem bez nakrycia.

11. Stodoła z drzewa gontami kryta, w jednym rogu której mieści się zarazem stajenka.

12. Holendernia masiv murowana gontami kryta.

13. Studnia z pompą i wachadłem drewnianym, balami cembrowana.

14. Zagrodzenie z żerdzi na trzodę chlewną urządzone z furtką.

15. Zabudowanie z drzewa na podmurowaniu gontami kryte, czyli młynu do mielenia słodu, w którym jest zarazem wodociąg.

16. Gorzelnia masiv murowana gontami kryta, o 3 kominach murowanych jednym parniku pod daszkiem z gont, pod którą znajdują się piwnice murowane, przystawka murowana pod gontem, oraz kilsztok drewniany, niemniej kadź drewniana z żelaznemi obręczami, czyli tak zwany kilfas, na czterech słupach urządzony. wreszcie dwie przystawki murowane.

17. Dwie studnie balami cembrowane do gorzelni należące, wysokiemi pompami i takiemiż rynsztokami, oraz rynnami drewnianemi, wewnątrz tego zabudowania mieści się aparat gorzalczany Pistorjusza z wszelkiemi przyrządami i rekwizytami do fabrykacji wódki potrzebnemi.

18. Ogród w części owocowy, a w części dziki i w części warzywny płotem z żerdzi ogrodzony, w którym jest sadzawka z żerdzi trzciną obrośnięta nie zarybiona.

19. Słup murowany okrągły z krzyżem na wierzchu.

b) Folwark Juljanów.

20. Dom z drzewa gontami kryty, komin murowany mający, w szczycie którego przystawiony jest chlewek z drzewa słomą kryty.

21. Ogród warzywny, w którym jest kilkanaście krzewów bzu i innych, oraz piwnica balami cembrowana ziemią kryta, obok której w ziemi wykopany jest parsk na kartofle ziemią przykryty, niemniej 2 ule pszczół.

22. Stodoła z drzewa słomą kryta.

23 Obora z drzewa słomą kryta, przy której przystawiona jest stajenka pod półdachem słomą krytym.

24 Dom czworaki zwany, z drzewa gontami kryty, komin murowany mający.

25. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem.

26. Chałupa z drzewa deskami kryta, o jednym kominie murowanym, przy której jest postawiona obórka pod półdachem.

W dobrach powyższych znajdują się jeszcze 3 karczmy mianowicie:

a) Wsi Czarnylas.

1. Karczma z drzewa gontami kryta, komin murowany mająca, w połowie której jest kuźnia.

b) We wsi Kiełbaska.

2. Karczma z zajazdem z drzewa słomą kryta, komin murowany mająca.

c) We wsi Obrąb.

3, Karczma z zajazdem z drzewa słomą kryta, dwa kominy murowane mająca.

Karczmy te są powydzierżawiane, każda po rs. 30 rocznie, osobom w akcie zajęcia wymienionym.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Alfreda Jende Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nrem 586*B*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono.

1. Józefowi Borowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Czerskiego w mieście Grójcu urzędującemu i zamieszkałemu na ręce Teodora Burzkowskiego Podpisarza tegoż Sądu.

2. Jakóbowi Szymańskiemu Wójtowi Gminy Czarnylas, we wsi C...rowicach zamieszkałemu, zaś we wsi Sobikowie urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 4 (16) Września 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie d. 11 (23) Września 1865 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miej-

scu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana d. 11 (23) Listopada 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Alfred Jende Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 24 Wrześ. (6 Paździer.) 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 25 Września (7 Października) 1865 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Czarnylas z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Czerskim, Powiecie i Gubernji Warszawskiej, do których należą folwark Czarnylas i folwark Juljanów zwany w gminie i parafji Sobików pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Czerskiego położonych w d. 11 (23) Listopada, 25 Listopada (7 Grudnia) i 9 (21) Grudnia 1865 r., termin do przygotowawczego przysądzenia tych dóbr na dzień 3 (15) Stycznia 1866 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego wyznaczony został i tamże się odbędzie. Licytacja zacznie się od sumy rs. 17,575, jako szacunku przez popierającego postąpionego, a w razie dopuszczenia przez Sądy taksy od $^2/_3$ szacunku przez biegłych wynalezionego.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia powyzszych dóbr Czarnylas z przyległościami i przynależytościami, do których należą: folwark Czarnylas i folwark Juljanów zwany, w gminie i parafji Sobików pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Czerskiego położonych, w terminie jak wyżej w d. 3 (15) Stycznia 1866 roku na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie gdzie dobra wzmiankowane przygotowawczo Alfredowi Jende Adwokatowi przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego za sumę rs. siedmnaście tysięcy pięćset siedmdziesiąt pięć przysądzone zostały i termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr, po spełzłych terminach d. 4 (16) Marca 1866 r., 22 Kwietnia (4 Maja) 1866 r. i 13 (25) Czerwca 1866 r., przez wyrok Trybunału z ilacji 22 Sierpnia (3 Września) 1866 r. zapadły na dzień 15 (27) Września 1866 r. godzinę 10 rano, w Wydziale I. Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego wyznaczony został i tamże się odbędzie. Licytacja zacznie się od sumy rs. 22,792 kop. 11 $^1/_3$, to jest od $^2/_3$ szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 22 Sierp. (3 Wrześ.) 1366 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. *5463*) *Pisarz Trybunału Cywilnego I-ej Instancji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Wiktorji z Gołębiowskich Ostrowskiej po Ignacym Ostrowskim wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie Nr, 1691 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Hipolita Grodzieckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Kaliszu zamieszkałego obrane mającej, od której tenże Patron Hipolit Grodziecki za Obrońcę jest ustanowiony i sprzedaż dóbr Zawadów i Łękawa z przyległościami w drodze przymusowego wywłaszczenia, na satysfakcję sumy rs 75,000 z większej sumy rs. 105,000 obecnie należących, z procentem od całej sumy poczynającej od dnia 1 Lipca n. s. 1865 r. liczącym się, żądającej Wiktorji Ostrowskiej od Antoniego Piotrowskiego właściciela Zawadów i Łękawy, w Warszawie pod Nr. 1,098 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne we wsi Łękawie obane mającego, przynależnych popiera; protokółem Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Walentego Sypryniewicza, na gruncie dóbr w dniach 30 Marca (11 Kwietnia) 31 Marca (12 Kwietnia i 1 (13) Kwietnia 1866 roku spisanym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE
ZAWADÓW I ŁĘKAWA

składające się z folwarku Łękawa, ze wsi i folwarku Zawadów, z wsi i folwarku Wólka Łękawska, Wólka Mazurowa czyli Zdzieszulska, wsi Rząsawa, wsi Augustynów, Waszkowizna, osady Łęg, Kalisko, Korab i Bugaj.

Zajmowane dobra z przyległościami leżą w Okręgu i Powiecie Piotrkowskim Gubernji Warszawskiej pod jnrisdykcią Sądu Pokoju Okręgu Piotrkowskiego w gminie Łękawa w parafji Grocholice.

Graniczą na wschód z dobrami Parzniewice i Borowa, na południe z gruntami miasta Kamieńska, na zachód z dobrami Grocholice, na północ z dobrami Zdzieszulice. Granice jawne. Grunta klasy II i III żytnie a w częścipszenne.

Dobra te mają ogólnej rozległości około włók miary nowopolskiej 293 albo dziesiatyn 4,504, z tej przestrzeni zajmuje las około włók 173 albo dziesiatyn 2.659, grunta orne mórg 2,620 albo dziesiatyn 1.341. łąki mórg 473 albo dziesiatyn 241, ogrody warzywne i owocowe mórg 42 albo dziesiatyu 21, pastewników około mórg 144 albo dziesiatyn 73, wód i bagien mórg 51 albo dziesiatyn 26, pod zabudowaniami mórg 14 albo dziesiatyn 7.

Resztę gruntu zajmują granice, rowy, miedze, piaski i nieużytki

Grunta włościańskie w powyższej ilości włók 47 mórg 22 prętow 283 obejmujące, od sprzedaży z mocy istniejących rozporządzeń wyłączają się

Dobra te odległe są od miast: Piotrkowa wiorst 21, Kalisza wiorst 119, Kamieńska wiors 6, od stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Gorzkowice wiorst 15

Właścicielem hypotecznym jest Antoni Piotrowski, pozostają zaś w dzierżawnem posiadaniu, Roberta Simons. za kontraktem urzędowym przed Rejentem Okręgu Warszawskiego Przysieckim w dniu 18 (30) Stycznia 1865 r. zawartym, dzierżawa ta trwa do dnia 8 Lipca 1868 r

Zabudowania w dobrach tych znajdujące się, na wszystkich folwarkach, są odpowiednie potrzebom gospodarskim, a obok takowych w głównej nomenklaturze Łękawa znajduje się pałac masiv murowany, kaplica z kapelanją i oranżerja, oraz gorzelnia z całym potrzebnym przyrządem.

Osada Kaliska stanowiąca attinencje dóbr tych. w wykazie hypotecznym jako świeżo erygowana, objawioną nie jest.

Podatki opłacane wynoszą rub. sr. 1,199 kop. 53.

Szczegółowy opis dóbr zajętych, znajduje się w protokule zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Hipolita Grodzieckiego w Kaliszu Nr. 55 zamieszkałego, i w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego Kaliskiego, gdzie równie jak i zbiór obiaśnień i warunków, każdego czasu przejrzany być może.

Stosownie do wymagań artykułu 676 Kodexu Postępowania Sądowego protokuł zajęcia doręczono w dniu 21 Kwietnia (3 Maja) 1866 r.

1. Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Piotrkowskiego Józefowi Głodzińskiemu, i
2. Wójtowi gminy Łękawa Mateuszowi Stempińskiemu.

Zaregestrowano takowe zajęcia w kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1866, a w kancelarji Pisarza Trybunału Kaliskiego w dniu 7 (19) Maja t. r.

Sprzedaż dóbr tych nastąpi na posiedzeniu Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Kaliszu, w Pałacu Sądowym przy ulicy Józefina odbywanym

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji nastąpi na Audjencji Trybunału Cywilnego Kaliskiego dnia 13 (25) Lipca 1866 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d 10 (22) Maja 1866 r.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Zawadów i Łękawa, Trybunał wyrokiem z d. 10 (22) Sierpnia 1866 r. wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr rzeczonych na dzień 14 (26) Września 1866 r. godzinę 10 z rana, które się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Kaliskiego w Kaliszu.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs 75,000, z możnością podwyższenia licytum pierwszego do $^2/_3$ części taksą wynalezionego szacunku.

Kalisz d. 10 (22) Sierpnia 1866 r.

Korycki, Podpisarz.

(*N. D. 5462*). *Pisarz Trybunału Cywilnego I-ej Instancji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksego Dobieckiego, z własnych funduszów utrzymującego się, w mieście Warszawie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne co do całego postępowania subhastacyjnego u Hipolita Grodzieckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Kaliszu mieszkającego, obrane mającego, od którego tenże Patron jako obrany Obrońca, sprzedaż dóbr ziemskich Dworszewice Kościelne z przyległościami w drodze przymuszonego wywłaszczenia popiera, w poszukiwaniu sumy rs. 15,000 z procentem od dnia 1 Sierpnia n. s. 1865 r. popierającemu sprzedaż Aleksemu Dobieckiemu od Rudolfa Koch właściciela dóbr Dworszewice Kościelne, w tychże dobrach Okręgu Radomskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, należnej, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Kaliszu Franciszka Roweckiego, na dniu 4 (16) Czerwca 1866 r. zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE DWORSZEWICE
KOŚCIELNE,

składające się z folwarku i wsi Dworszewice Kościelne, z folwarku Zimna woda, z osady Stoczki i Płaszczyzna na wsie obecnie zamienionych. z kolonji Konstantynów, Młyna i osady Ważne Młyny, z młyna i wsi Trzebce, w Okręgu Radomskim Powiecie Piotrkowskim Gubernji Warszawskiej położone.

Zajęcie nastąpiło z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, rolami. łąkami, pastwiskami, zaroślami, borամy, rybołówstwem, z inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, zgoła z tem wszystkiem co całość dóbr stanowi, w tem ograniczeniu jak się obecnie znajdują, przy względzie na prawa włościan z mocy Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku nadanych.

Dobra te leżą w Okręgu Radomskim Powiecie Piotrkowskim Gubernji Warszawskiej w Gminie i Parafji Dworszewice Kościelne

Graniczą na wschód z dobrami Dubidze, na południe z dobrami Prusicko i Zagórze, na zachód z dobrami Janki v. Jajki, na północ z dobrami Wolą Jajkową. Odległe od miasta Okręgowego Radomska wiorst 18, od miasta Powiatowego Piotrkowa wiorst 50, od miasta Brzeźnicy wiorst 5, od miasta Działoszyna wiorst 14.

Właścicielem hypotecznym tych dóbr jest Rudolf Koch i ten, też dobra te w posesji naturalnej trzyma.

Granice jawne i niesporne, kopcami i miedzami oznaczone.

Całe dobra za wyłączeniem gruntów włościańskich, na własność włościan przeszłych, obejmują przybliżenie włók 126 mórg 14 prętów 100, czyli dziesiatyn 1900.

Inwentarz żywy i martwy, jak oraz budowle, potrzebom gospodarskim odpowiednie.

W dobrach zajętych jest kościół, plebania, urząd Wójta i gorzelnia z całym aparatem.

Podatki do Kasy Powiatu Piotrkowskiego opłacać się winne, wynoszą łącznie rs. 1,125 kop 49 $^1/_2$.

Szczegółowy opis dóbr zajętych Dworszewice Kościelne pod względem klasyfikacji gruntów, stanu zabudowań, zasiewów i innych szczegółów, znajduje się w protokóle zajęcia i jest do przejrzenia u popierającego sprzedaż Patrona Hipolita Grodzieckiego w Kaliszu pod Nr. 55 zamieszkałego i w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Protokół zajęcia doręczony w kopiach:

1. Wójtowi gminy Dworszewice Kościelne Adamowi Taranek, w Dworszewicach zamieszkałemu.
2. Tomaszowi Borowskiemu jako dozorcy, także w Dworszewicach zamieszkałemu i
3. Rudolfowi Koch właścicielowi wywłaszczonemu, w tejże wsi zamieszkałemu, w d. 2 (14) Lipca 1866 r., a
4. Antoniemu Chyczewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju O-gu Radomskiego w Radomsku d. 1 (13) Lipca 1866 r.

Następnie zajęcie to w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) 1866 r. zaregestrowane zostało w Kancelarji Hypotecznej Trybunału Kaliskiego, a w Kancelarji Pisarza tegoż Trybunału w d. 2 (14) Sierpnia 1866 r.

Sprzedaż odbywać się będzie na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w pałacu przy ulicy Józefina posiedzenia odbywającego.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży nastąpi na audjencji Trybunału Kaliskiego dnia 18 (30) Października 1866 r.

Kalisz dnia 2 (14) Sierpnia 1866 r.

Asesor Kolegialny, J. Migórski.

(N. D. 5457)

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 1768 przy ulicy Świętojerskiej zamieszkały, kurator wakującego spadku po Antonim-Ignacym dwóch imion Rudnickim, zawiadamia i ogłasza.

Iż na podstawie decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie, na posiedzeniu ekonomicznym w dniu 13 (25) Lutego 1865 zapadłej, tudzież wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 19 (31) Sierpnia 1866 r. taksę obniżającego, wystawia na publiczną sprzedaż w drodze beneficjalnej Nieruchomość Nr. 2268 przy ulicy Stawki, na gruncie emfiteutycznym w Warszawie położoną, dawniej do Antoniego-Ignacego dwóch imion Rudnickiego należącą. składającą się.

a. Z domku w ziemi z cegły i z desek postawionego, o jednym kominie murowanym deskami pokrytego.

b Z gołębnika obok powyższego domku, z desek postawionego deskami pokrytego.

c. Z piwniczki w ziemi wyłożonej deskami i gałęziami.

d. Z piwnicy w ziemi wykopanej, deskami pokrytej i ziemią osypanej

e. Z chlewka po za domkiem ad *a* postawionego, z desek pokrytego deskami, o jednych drzwiach szpongowych okutych na zawiasach i do kłódki.

f Zagrodzenia żerdziami na słupki, drogi z Nr. 2309 Lipińskiego, prowadzącej do ulicy Stawki

g. Z drzewa owocowego sztuk sto, urodzajnego i różnego wieku, krzewów pożyczkowych i agrestowych.

h. Z gruntu łokci kwadratowych 20930, z którego czynsz do kościoła Panny-Marji w Warszawie rsr. 8 kop. 40 opłaca się.

Obszerniejsze opisanie, relacja biegłego po spół z taksą sądową sporządzona obejmuje.

Termin do stanowczego i ostatecznego przysądzenia wyż wymienionej nieruchomości na dzień 8 (20) Września 1866 r. godzinę 5 z południa, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale III, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W-ym Mijakowskim Sędzią delegowanym wyznaczony został.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału III i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 2,530 kop. 40, jako szacunku ze zniżenia taksy o $^1/_5$ część wynikającego, na wadjum kwota rsr. 500 jest przeznaczoną.

Warszawa dnia 19 (31) Sierpnia 1866 r.

Stanisław Kędzierski,
Patron Trybunału.

(N. D. 5459) W dniu 24 Sierpnia (5 Września) 1866 r. o godzinie 10 z rana za Żelazną-bramą, zaś w dniu 25 Sierpnia (6 Września) t. r. o godzinie 10 z rana na Nowemmieście i pod Lwem przy ulicy Chłodnej, a o godzinie 11 z rana na Starem-mieście, w Warszawie, jako targach publicznych prawnie zajęte ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe, lustra, bryczka. koń, naczynia kuchennne. wódka szumówka i słodka, beczki i oksefty oraz flaszki od wódki, bufet, legary, zegarek złoty, garderoba różna i bielizna męzka, książki hebrajskie i t p, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan *Orłowski*, Komornik.

(N. D. 5461) W dniu 24 Sierpnia (5 Września) 1866 r. o godzinie 11 z rana na Sewerynowie, w dniu 25 Sierpnia (6 Września) t. r. o godzinie 10 rano na Grzybowie, w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b. o godzinie 9 rano na Sewerynowie, wszystko na targach w Warszawie, i w dniu 31 Sierpnia (12 Września) r. b. o godzinie 2 z południa na targu Wołowy zwanym, w Pradze przy Warszawie, zajęte w drodze sądowej ekzekucji ruchomości, to jest: meble palisandrowe, machoniowe, jesionowe, olszowe, lipowe, zegary, lustra, obrazy, szkła, naczynia kuchenne, miedź, żerandole, świeczniki figorki gipsowe, lampy, belki dębowe, kufry, garderoba damska, wóz i t. p. przedmiota. przez licytacją publiczną sprzedane będą.

A. Tymecki Komornik.

(N. D. 5125). Podpisany Komornik podaje do publicznej wiadomości, że prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 499 w Warszawie przy ulicy Podwal położonej na rok jeden, poczynając od dnia 1 Października n. s. 1866 roku do tegoż dnia i miesiąca 1867 roku przez publiczną licytacją wydzierżawione będą.

Termin do odbycia tej licytacji przed sobą samym, na gruncie tej nieruchomości na dzień 14 (26) Września 1866 r. godzinę 12 w południe oznaczam.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs 750.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie w kancelarji mojej w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej w domu pod Nr. 1776a utrzymywanej, w godzinach popołudniowych.

Warszawa d. 5 (17) Sierpnia 1866 r.

(4) Antoni *Tymecki*.

(N. D. 5468). Prawnie zajęte ruchomości to jest: Meble jesionowe, mahoniowe, garderoba damska, mezka i t. p., sprzedane będą przez publiczną licytacje na targach w dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b., na Starym mieście o godzinie 10 rano, 25 Sierpnia (6 Września) i 1 (13) Września t. r. b. pod Trzema Krzyżami o godzinie 10 i 11 z rana oraz 29 Sierpnia (10 Września) r. b. o godzinie 10 rano w Pradze na targu końskim, i w d. 31 Sierpnia (12 Września) r. b. za Żelazną Bramą o godzinie 10 rano.

A. Nowicki, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 5480)

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury

Do dzisiejszego Numeru dołącza się osobny Dodatek (Прибавленіе) N. 60.